

POPADNIK bibliotekarza

PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH

MONIKA SIMONJETZ
DO(WOLNOŚĆ) CZYTANIA,
CZYLI PRZYJEMNOŚĆ BYCIA CZYTELNIKIEM

LUIZA ROJEK
O FINANSACH Z DZIEĆMI. GRA PLANSZOWA W BIBLIOTECE

AGNIESZKA HAŁUBIEC
KSIĄŻKA W ROLI GŁÓWNEJ,
CZYLI JAK FAKTYCZNIE PROMOWAĆ CZYTANIE

Cecylia Judek – Bibliotekarzem Roku 2017



**St. kustosz, sekretarz naukowy,
Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie**

wykształcenie wyższe: filologia polska, podyplomowe studia bibliotekoznawcze
36 lat pracy w bibliotece

Reprezentowała Książnicę Pomorską jako ekspert biorąc udział w audycji radiowej dot. narodowego czytania i sposobów upowszechniania czytelnictwa, (PR Szczecin 15.02.2017) oraz w debacie o kondycji kultury w woj. zachodnio-pomorskim (I Zamkowe Forum Kultury, 28.03.2017).

W 2017 r., z okazji Jubileuszu 100-lecia SBP, była pomysłodawczynią akcji „Poczekalnia/poczytalnia. Czekaając, czytajmy!”, która polegała na zakładaniu małych czytelni w miejscach użyteczności publicznej (przychodniach, biurach, u fryzjera, dentysty – powstały tam 43 punkty, w 13 miastach woj. zachodnio-pomorskiego). Zrealizowała też wiele projektów edukacyjno-kulturalnych, popularyzowała twórczość J. Conrada wśród wszystkich grup wiekowych. Przeprowadziła 29 prelekcji, organizowała spotkania autorskie, brała udział jako organizatorka i prelegentka w licznych konferencjach i seminariach.

Cecylia Judek to osoba niezwykle otwarta, pracowita, sumienna i pomocna. Ma umiejętność dzielenia się swą rozległą wiedzą teoretyczną i praktyczną. Ma niespotykaną łatwość w nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów, tak z osobami prywatnymi, jak i instytucjami. C. Judek reprezentuje sobą nowoczesny wizerunek bibliotekarza – osoby kreatywnej, myślącej i działającej nieszablonowo, pełnej energii i otwartej na wyzwania.

(www.sbp.pl)

SPIS TREŚCI

2 OD REDAKCJI

3 WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

4 **MONIKA SIMONJETZ**
DO(WOLNOŚĆ) CZYTANIA, CZYLI PRZYJEMNOŚĆ BYCIA CZYTELNIKIEM

10 **ROMAN CHYMKOWSKI, IZABELA KORYŚ, DOMINIKA MICHALAK**
STAN CZYTELNICZWA W POLSCE W 2017 ROKU – INFORMACJE WSTĘPNE

13 **AGNIESZKA HAŁUBIEC**
KSIĄŻKA W ROLI GŁÓWNEJ, CZYLI JAK FAKTYCZNIE PROMOWAĆ CZYTANIE.
PROPOZYCJE DZIAŁAŃ Z OPOLSKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

→ SYLWETKI PRZEWODNICZĄCYCH SBP

21 **BOGDAN KLUKOWSKI**
STANISŁAW CZAJKA, PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W LATACH 1989-2001

RELACJE

23 **AGNIESZKA MUSZAK**
DOBRE I ZŁE STRONY INTERNETU

KSIĄŻKA

25 **DOROTA GRABOWSKA**
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

26 **ANNA CZACHOROWSKA**
DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU 2018

27 **AGATA SZKLARKOWSKA**
JUBILEUSZOWA XXV POMORSKA WIOSNA LITERACKA

29 **ANNA ŁOPATA**
O „UPIĘKSZANIU LUDZKICH DUSZ” – ROLA TEATRU AMATORSKIEGO
I BIBLIOTEKI W WYCHOWANIU DZIECI I MŁODZIEŻY

→ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE

31 **MARZENA WAŃTUCH**
NOWOCZESNA BIBLIOTEKA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W ZIELONEJ GÓRZE

33 **KAROLINA DOLIBA**
WYPOŻYCZALNIA MOBILNA PiMBP W RYBNIKU –
W HALI DWORCA GŁÓWNEGO

→ FELIETON

34 **OLGA NOWICKA**
PRELUDIUM (DO)WOLNOŚCI CZYTANIA

Z WARSZTATU METODYKA

36 **LUIZA ROJEK**
O FINANSACH Z DZIEĆMI. GRA PLANSZOWA W BIBLIOTECE

38 **WANDA MATRAS-MASTALERZ**
POLSKI SUPERBOHATER – MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI I JEGO TAJEMNICE



Od redakcji

W tym miesiącu wypadają istotne wydarzenia dla polskiego bibliotekarstwa, mianowicie: Dzień Bibliotekarza i Bibliotek (8 maja) i Tydzień Bibliotek (8-15 maja) – akcje wskazujące na rolę i znaczenie pracy bibliotekarzy i bibliotek w społeczeństwie.

Tegoroczny Tydzień Bibliotek w swoim hasle „(Do)wolność czytania”, nawiązuje do obchodów 100-lecia uzyskania przez Polskę niepodległości. „Niepodległość to wolność, analogicznie jak czytanie, które powinno być zależne od własnej woli, nieskrępowane nakazami, czy przepisami, wolność czytania można interpretować jako nieograniczony dostęp do różnych nośników informacji, nie tylko do tradycyjnej książki, ale do audiobooka, e-booka, internetu, itp.”. (Do)wolność czytania oczywiście ściśle związana jest także ze swobodnym korzystaniem z biblioteki otwartej dla wszystkich.

Numer majowy dotyczy różnych aspektów czytelnictwa z akcentami niepodległościowymi. Monika Simonjetz w artykule *(Do)wolność czytania, czyli przyjemność bycia czytelnikiem* wskazuje, iż wdrażanie do czytania, wychowanie przez czytanie to zagadnienia niezwykle istotne, zwłaszcza w sferze możliwości wyboru rodzajów i gatunków literackich, dostępu do pisarzy całego świata, swobodnego dostępu do półek w bibliotekach (dowolny wybór książek i taktyki czytania). O stanie czytelnictwa w Polsce w roku 2017 informują autorzy przeprowadzonych w Bibliotece Narodowej badań czytelnictwa książek. Badający czytelnictwo zauważają nieznaczny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, ale obraz jest nadal niepokojący – 62% Polaków powyżej 15 roku życia nie przeczytało w 2017 r. żadnej książki. Warto dokładnie przestudiować wyniki analizy czytelniczej i zastanowić się nad możliwościami zwiększenia tego wskaźnika. Po dawce teorii praktyczny aspekt czytelnictwa przedstawia Agnieszka Hałubiec w artykule *Książka w roli głównej, czyli jak faktycznie promować czytanie*. Różne programy, akcje czytelnicze przedstawione zostały na tle działalności bibliotek w województwie opolskim. Tekst jest trochę długi, ale wytrwałemu czytelnikowi pozwoli na poznanie różnorodnych działań bibliotek na rzecz upowszechniania czytelnictwa. Z omawianymi wyżej zagadnieniami związany jest felieton Olgi Nowickiej, który prezentuje akcje czytelnicze prowadzone w Akademii Słowa organizowanej przez MBP w Chrzanowie, a dotyczące ważnych postaci: Marszałka Józefa Piłsudskiego i poety Bolesława Leśmiana (140. rocznica urodzin i 70. rocznica śmierci w 2017 r.). Chętnie przeczytamy ciekawostki z życia autora pięknych, wzruszających utworów lirycznych.

Święto bibliotekarza kojarzy nam się również z przyjemnościami turystycznymi. Tym razem redakcja zaprasza do WiMBP w Zielonej Górze oraz działającej w tej placówce zmodernizowanej Biblioteki Pana Kleksa.

Na zakończenie proponujemy materiały metodyczne: grę planszową oraz rozmowę z dziećmi na tematy ekonomiczne w oparciu o treść książki G. Kasdepki *Zaskórniaki i inne dziwadła z krainy portfela* oraz scenariusz warsztatów Wandy Matras-Mastalerz o tajemnicach Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Rada Redakcyjna: Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zając, Beata Zych.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96; e-mail: e.matusiak@sbp.pl

Honoraria autorskie: Małgorzata Hołodowicz tel. (22) 608-28-23; e-mail: finanse@sbp.pl

Świat Książki Dziecięcej: red. Ewa Gruda tel. 606-538-009

Projekt winiety ŚKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: fotolia.pl, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org


Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki

ISSN 0032-4752. Indeks 369594

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów. Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl



Wiadomości Wydarzenia

➔ **Cecylia Judek – Bibliotekarzem Roku 2017**

Cecylia Judek, reprezentująca Zachodniopomorski Okręg SBP, st. kustosz, sekretarz naukowy w Książnicy Pomorskiej zdobyła tytuł Bibliotekarza Roku 2017. Kolejne miejsca w rankingu Konkursu zdobyły: Jolanta Janiec (okręg lubelski), Małgorzata Sońska (okręg podkarpacki). Serdeczne gratulacje od redakcji „Poradnika Bibliotekarza”.

➔ **Mazowiecki Dzień Bibliotekarza 2018**

Uroczystość z okazji Dnia Bibliotekarza na Mazowszu odbyła się 9 maja 2018 r. w Sali konferencyjnej Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego. Spotkanie zorganizowali: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu Mazowieckiego i Zarząd Oddziału Warszawskiego oraz Koło SBP przy Bibliotece na Koszykowej. Tego dnia wręczono Nagrody Mazowieckiego Bibliotekarza Roku 2017 oraz nagrody i dyplomy uznania dla wyróżniających się bibliotekarzy. Mazowieckim Bibliotekarzem Roku została Wiesława Janina Sobiech z GBP w Kadzidle. W części artystycznej wystąpiła kapela Kurpiowska i Zespół Folklorystyczny Kurpianka.

➔ **Urszula Kozioł w tegorocznej Alei Pisarzy w Oświęcimiu**

Aleja Pisarzy tym razem dedykowana jest poecie Urszuli Kozioł, autorce nie tylko tomików poezji, ale także autobiograficznej prozy, tomu opowiadań i szeregu utworów dramatycznych. Odsłonięcie płyty poetki i spotkanie autorskie w bibliotecznej auli odbyło się 18 maja br. „Poradnik Bibliotekarza” jest jednym z wielu patronów medialnych tej corocznej imprezy. (więcej w nr 6 „PB”).

➔ **Tydzień Bibliotek w Sulęciniu pod hasłem „(Do)wolność czytania” – interpretacja hasła**

Na obchody Tygodnia Bibliotek w dniach 7-15 maja br. zaprosił mieszkańców gminy Sulęcini – Sulęciniński Ośrodek Kultury, przygotowując szereg atrakcji dla miłośników książki, czytania i biblioteki.

Tegoroczne hasło nawiązuje do obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez

Polskę. Interpretacja hasła autorów z Opola: „W dosłownym znaczeniu słowa „dowolność” oraz w sensie ukrytym, rozumiemy jako zależne wyłącznie od własnej woli, nieskrępowane nakazami, przepisami, swobodne, wolne czytanie, nieograniczony dostęp do książek w różnym formacie (książka tradycyjna, elektroniczna, audiobook), a co za tym idzie do biblioteki. (Do)wolność czytania pozwala rozwijać się umysłowo, kulturalnie, poznawać różne poglądy, mieć nieograniczone możliwości”.

➔ **Bibliotekarz inny niż myślisz**

To tytuł 6 edycji konkursu fotograficznego, zorganizowanego przez Bibliotekę Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Jego celem jest przedstawienie pracy bibliotekarza w humorystycznym ujęciu z wykorzystaniem rekwizytów, kostiumów, itp. Przesłane fotografie były oceniane pod kątem inwencji i kreatywności. Prezentacja zdjęć i rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce podczas seminarium „Biblioteki świata” w dniu 8 maja 2018 r.

➔ **Fantastyczny Kraków. Literatura w mieście. Miasto w literaturze**

Projekt realizowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną inauguruje w Krakowie Tydzień Bibliotek. Program jest ciekawy. W dniach 7-8 maja Literacki Tramwaj wraz z artystami przeniósł się w świat krakowskich legend i baśni.

W maju i czerwcu z fanami swej twórczości spotkają się znani czytelnikom autorzy.

Dużym powodzeniem cieszyły się warsztaty w Muzeum Etnograficznym i Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. W ramach projektu zorganizowane zostały także spotkania animacyjne Teatru Otwartego oraz Noc Bibliotek.

Amatorzy fotografii mieli szansę wziąć udział w konkursie fotograficznym „Zaczytana Małopolska” a rysowników zaproszono do konkursu na małą formę komiksową „Tajemnicza Małopolska”.

Projekt przewiduje również zakup książek, czytników, gier planszowych i audiobooków, dzięki któremu biblioteki publiczne w Krakowie znacząco poszerzą swoje kolekcje.

(oprac. J. Ch.)



WIADOMOŚCI - WYDARZENIA

DO(WOLNOŚĆ)

CZYTANIA, czyli

PRZYJEMNOŚĆ BYCIA CZYTELNIKIEM



Wdrażanie do czytania, wychowanie przez czytanie, istota czytania, czytanie ze zrozumieniem to zagadnienia niezwykle istotne. Traktują bowiem o czynnikach determinujących rozwój uczącego się społeczeństwa. Teksty od początku budowały naszą cywilizację: począwszy od pierwszych znaków rytych w kamieniu, przez drogie kaligrafie, po fundamentalne książki drukowane.

Zawsze były bardzo ważne, często manifestowały dziejowe przełomy. W okresie braku własnej państwowości literatura pozwalała Polakom rozwijać i kultywować ojczysty język, upowszechniała wiedzę o historii narodu, umacniała poczucie odrębności, stanowiła o tożsamości. Utwory Mickiewicza i Słowackiego, czytane przez matkę, towarzyszyły dzieciństwu Józefa Piłsudskiego. Lektury podtrzymywały ducha walki. Poprzez czytanie wychowywano do wolności.

Praktyka czytelnicza ma wielkie znaczenie społeczne i kulturowe. *Pismo zmienia świat* – gło-

si tytuł opracowania Janusza Dunina. O czytaniu i budowaniu wewnętrznych zasobów dziecka przez rodziców – piszą Irena Koźmińska i Elżbieta Olszewska w *Wychowaniu przez czytanie*. Rozprawę o różnych sposobach czytania Polaków oraz inicjowanych przez literaturę procesach kulturotwórczych opublikował Stanisław Siekierski w książce *Czytanie Polaków w XX wieku*. Samą istotę procesu czytania analizuje Sebastian Tańbał w *Istocie czytania*. Rozważaniom nad współczesną sytuacją książki poświęcona jest praca Jadwigi Kołodziej-skiej *Elitarne i popularne wzory czytania*. Obszerną *Książkę o czytaniu* opublikowała Justyna Sobolew-

ska, o przyjemności i odpowiedzialności w lekturze pisze Anna Janus-Sitarz w książce *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*.

Autonomia, wyzwanie i batalia o czytanie to nie tylko byronowskie rozważania o wolności.

Byron twierdził, że potomkowie powinni kontynuować idee wolnościowe i dążenia przodków, myśląc o ostatecznym zwycięstwie. Głosił apoteozę wolności jednostki, w tym prawa do swobodnego rozwoju emocjonalnego i intelektualnego. W *Giaurze* uświadamiał, jak ważne jest podjęcie działania, inicjatywy, nawet jeśli rezultaty walki nie będą satysfakcjonujące:

” Walka o wolność, gdy się raz zaczyna,
Z ojca krwią spada dziedzictwem na syna ”

(G. Byron, *Giaur*, Kraków, Wydaw. GREG, 2003, s. 10).

W wolnej Polsce mamy wolne lektury, szeroki wybór rodzajów i gatunków literackich oraz ich autorów z całego świata. W bibliotekach publicznych, które na mocy ustawy powinny być prowadzone w każdej gminie, czytelnicy mają swobodny dostęp do półek. Taki system zapewnia wolność wyboru, bez którego – jak pisze Mieczysław Jastrun – nie ma poczucia wolności. Przestrzenne lokale i nowoczesny design podnoszą atrakcyjność bibliotek, a kontakt ze słowem czynią bardziej komfortowym. Udogodnienia dla: niepełnosprawnych, seniorów, rodziców i najmłodszych pociech niwelują ogra-

W wolnej Polsce mamy wolne lektury, szeroki wybór rodzajów i gatunków literackich oraz ich autorów z całego świata. W bibliotekach publicznych, które na mocy ustawy powinny być prowadzone w każdej gminie, czytelnicy mają swobodny dostęp do półek. Taki system zapewnia wolność wyboru...

niczenia w zakresie korzystania z literackiego kanonu. Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, oprócz księżnic, objął również księgarnie. Czytają dziadkowie, rodzice, a z ich przykładu nawyk czytania spada na córki i synów. Kontakt z literaturą uznaje się za czas dobrze wykorzystany, bo lektura rozwija intelektualnie i emocjonalnie, poszerza horyzonty, kształtuje wyobraźnię, stymuluje mózg i dostarcza umysłowi bezcenne bodźce... Mimo to wdrożenie do czytania pozostaje nieustannym wyzwaniem. Współcześni potomkowie niekoniecznie

wydają się czerpać z historii; dobry przykład czytających dorosłych nie jest ani regułą, ani receptą idealną. Szczególnie pokolenie nastolatków nie znajduje już czasu, ani chęci na czytelniczy dialog z tekstem kultury poza szkolnym podręcznikiem. Gdy mija przymus obowiązkowych lektur, kończą definitywnie swój kontakt z książką.

W epoce poszukiwań dowolność czytania i wolność w ogóle to przywilej, przyjemność, prerogatywa, ale i odpowiedzialność.

Czytanie przez słuchanie

Nowe formy czytania wydają się swoistym podjęciem rękawicy, wyjściem naprzeciw oczekiwaniom cywilizacji. Tomasz Jastrun – czuły obserwator świata, zawsze z książką obok poduszki – w jednym z felietonów pisze o słuchaniu audiobooków jako atrakcyjnej formie lektury. Sposobie na nudę i frustrację, zwłaszcza w ulicznych korkach. „Nauczyłem się słuchać w samochodzie audiobooki (...) Czasami po przyjeździe do domu jeszcze przez jakiś czas siedzę w samochodzie, bo ciężko mi się rozstać ze słuchaną książką. Ale można też słuchać w autobusie lub w metrze. To nie jest gorsza forma lektury. Jest inna, ale równie bogata. A to co bywa koszmarem, staje się nagle atrakcją i duchowo wzbogaca”. Czy konsumpcja tekstu przez słuchanie może być alternatywą dla książki kodeksowej? Audiobooki są cenionym zamiennikiem tradycyjnej formy lektury. Cieszą się zainteresowaniem czytelników i uzupełniają zasoby bibliotek, poszerzając repertuar szerokiego wyboru w zakresie wypożyczeń. Two-

rzą nie tyle nową, ile dodatkową sytuację lektury. Być może pretendują nawet do środka mającego przywrócić przyjemność czytania, wesprzeć świat książki w praktykach zmierzających do odzyskania czytelnika. Liczba pasjonatów literatury wysokiej i popularnej w wersji audio nie maleje. Regularnie sięgają po nie użytkownicy z niepełnosprawnością wzroku oraz opiekunowie ludzi starszych. Fanami słuchanej lektury są zawodowi kierowcy i osoby codziennie dojeżdżające do miejsca zatrudnienia. Literackimi interpretacjami w wykonaniu profes-



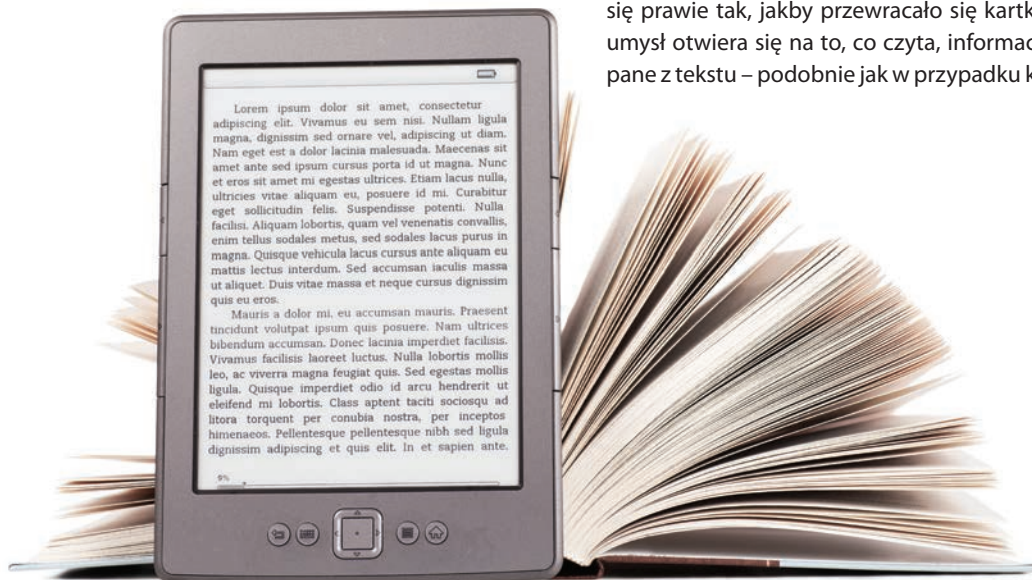
sjonalnych lektorów delektują się w domowym zaciszu aktywni czytelnicy, którzy chcą zapewnić odpoczynek oczom po wielogodzinnej pracy biurowej. Audiobooki bywają też codzienną bajką na dobranoc najmłodszych adeptów literatury. Coraz więcej osób zapisuje się do Czytelni Multimedialnej – informuje Biblioteka we Wschowie. Znana powieść odczytana przez ulubionego aktora zyskuje odmienny wymiar, a przekazane przez intonację bogactwo emocji daje nowe życie niejednej książce, czyniąc ją niepowtarzalną, wyjątkową.

Czytelnik ekranowy

Potężny wpływ na współczesnego odbiorcę wywiera internet i rozwój technologii. Błędem jednak wydaje się powtarzanie opinii jedynie o zagrożeniach i minusach korzystania z nowych mediów. Tym bardziej, że mądrze wykorzystywane, stają się raczej sojusznikami niż wrogami. Warto być otwartym na możliwości, jakie daje wirtualna rzeczywistość w propagowaniu literatury i dostępie do książki zarówno do nowości, jak i wydawnictw archiwalnych. Elektroniczne zasoby ułatwiają życie i dają poczucie wolności, komfort wyboru i aktu czytania. „Dzięki internetowi tekst jest dostępny w każdym miejscu, mamy go w laptopie i w telefonie komórkowym. Ta wszechobecność tekstu daje czytelnikowi lekkość i swobodę, której z pewnością pozazdrościłby wezyr perski Abdul Kassen Ismail (938-995), o którym Alberto Manguel donosi, że wszędzie zabierał ze sobą bibliotekę liczącą 117 tys. tomów. Była niesiona na grzbietach czteryestu wielbłądów przyuczonych do marszu w ordynku alfabetycznym. Współczesny internauta może być w stałym kontakcie ze światowym dorobkiem

wiedzy, otaczającym go zewsząd jak powietrze, którym oddycha” (Ch. Vandendorpe, *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*).

W ostatnich latach biblioteki umożliwiły czytelnikom dostęp do atrakcyjnych baz e-booków. Jeden PIN daje wgląd do ponad 20 tys. tytułów wydawniczych. Wirtualna półka i książki są zawsze blisko: na smartfonie, z którym praktycznie się nie rozstajemy, tablecie, laptopie, czytniku. Niezależność i dowolność czytania! W każdej wolnej chwili, w każdym miejscu. Wystarczy tylko przyjść do biblioteki, uzyskać kod i pobrać aplikację. Nowe technologie w służbie dobrej sprawie! Lektura w końcu ma okazję stać się zajęciem niemal nieustającym nawet dla: czynnych zawodowo rodziców, narzekających stale na brak czasu młodzieży, zabieganych karierowiczów. Aplikacja jako rodzaj niegroźnego „narkotyku”, uzależnienia od czytania: w kolejce, na przystanku, w autobusie, w poczekalni, przed pracą i po pracy, w domu i na urlopie. Każda sekunda kontaktu z ekranem smartfona może stać się sygnałem uruchamiającym mechanizm lektury. Operacja „książka” raz rozpoczęta zainicjuje niepomowaną konsumpcję. Czas na czytanie? Został odnaleziony! W kieszeni dzinsów, w torbce, w plecaku. Zawsze pod ręką. Elastyczność oprzyrządowania umożliwia podkreślanie interesujących fragmentów, tworzenie notatek, powiększanie tekstu. Raz pobrany dokument nie wymaga nawet stałego dostępu do internetu, co zresztą dla większości użytkowników smartfonów nie jest już problemem. Chociaż tekst na ekranie można dotknąć teoretycznie tylko wzrokiem, pasjonująca lektura sprawia, że nie odczuwa się różnicy w zestawieniu z publikacją drukowaną. Powierzchnię ekranu szybko się oswaja, kolejne strony przesuwają się prawie tak, jakby przewracało się kartki. Kiedy umysł otwiera się na to, co czyta, informacje czerpane z tekstu – podobnie jak w przypadku kodeksu



– przenikają się z wcześniejszymi doświadczeniami i budują nowe konstrukcje znaczeniowe. Treść eks-cytuje, a lektura staje się przyjemnością. E-book

W ostatnich latach biblioteki umożliwiły czytelnikom dostęp do atrakcyjnych baz e-booków. Jeden PIN daje wgląd do ponad 20 tys. tytułów wydawniczych. Wirtualna półka i książki są zawsze blisko

łatwiej też, bez żalu, odłożyć na wirtualną półkę lub usunąć w ogóle, jeśli znudzi czytelnika. Wolny wybór, dowolność, wygoda i tylko przyjemność. E-booki i audiobooki, obok swojej funkcjonalności i niewątpliwych zalet, stanowią odpowiedź na nieustające poszukiwanie straconego czasu. Pozwalają dobrze wykorzystać wygospodarowane w ciągu doby kwadransy dowolności, relaksu, wytchnienia, lub – jak to określa Tomasz Jastrun – „międzyczasu”.

Wolny wybór w skali globalnej

Nieskrępowaną swobodę przyniosły miłośnikom literatury Dyskusyjne Kluby Książki. Globalny program czytelniczy z obiecującym i kuszącym hasłem: „Dobre książki i kawa” zaoferował użytkownikom polskich bibliotek wolność w kwestii wyboru autora do czytania; co więcej – zagwarantował obecność wybranego tytułu w 10 egzemplarzach. Starannie wyselekcjonowane, zakupione na życzenie nowości wydawnicze dla dziesięciu osób głodnych lektury poczytnego tytułu cenionego pisarza. Bez rezerwacji i kilkudziesięciodniowego oczekiwania na swoją kolej. Spotkania z ulubionymi autorami. Eventy czytelnicze na mniejszą i większą skalę. Czy można chcieć więcej?

Nie dziwi fakt, że Dyskusyjne Kluby Książki przyjęły się na polskim gruncie. W sprawozdaniu merytorycznym Instytutu Książki czytamy, iż do końca grudnia 2016 r. liczba klubów wzrosła do 1512, tj. o sto w porównaniu do 2015 r. 507 klubów dla dzieci i młodzieży oraz 1005 dla dorosłych, skupiających 15 332 stałych członków, spotkało się w ciągu 10 miesięcy (marzec-grudzień) 13 901 razy. W tym czasie odbyło się 1471 spotkań autorskich. Ponad 10 lat działalności pozwala przypuszczać, że statystyki za rok 2017 nie będą gorsze. Dyskusyjne

Kluby Książki z powodzeniem działają w bibliotekach. Skupiają młodszych i starszych wielbicieli słowa pisanego. Promieniają pozytywną energią, inspirując inne placówki. Pobudzają do powstawania klubów książki mówionej, dyskusyjnych klubów filmowych, radiowych klubów książki, klubów kolacyjnych. W tych ostatnich spotkania z książką połączone są z wieczorną ucztą kulinarną lub tematycznie związanymi przystawkami (O klubach kolacyjnych i prywatnych pisze F. Król w *Sztuce czytania*, rozdział: „I Ty zostań klubowiczem”, s. 89-90). Czy tak działa wolność wyboru lektury? Na pewno dowolność, decyzyjność i dostępność to duża zasługa popularności DKK. Ciekawe propozycje czytelnicze, wyborne dyskusje i czas zyskany dla książek. Czy każdy czytając tę samą książkę przeczyta to samo? O tym można się przekonać podczas spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki. DKK opanowały całą Polskę. Miłośnicy książek potrzebują dowolności czytania i rozmów o literaturze.

Dowolność = przyjemność

Dowolność czytania bezdyskusyjnie kojarzy się z przyjemnością. Dowolność, czyli czytanie dla przyjemności, z własnej i nieprzymuszonej woli, z potrzeby wewnętrznej, w dowolnym miejscu i bez ograniczeń czasowych; delektowanie się książką. „Mówiąc krótko czytając dla przyjemności czytasz tak, jak chcesz, co chcesz i ile chcesz. Pełna dowolność”. Każdy ma prawo udać się w czytelniczą podróż, eksperymentować, szukać klucza, by ostatecznie znaleźć swoją drogę. Określić priorytety i fascynacje prawem pierwszeństwa, czy przez intymne gusta, czy też w końcu dlatego, że trafi się na tekst znakomity, który zawiedzie do celu poszukiwań. Wtedy treści i brzmienia nagle stają się bliskie, jakby wyszły z opowieści i dogadały się z człowiekiem. Pisarz zostawia coś z siebie w autorskim dziele. „O sobie samym do potomności” (*de se ipso ad posteritatem*) – pisał Klemens Janicki... Odbiorca bierze to, czego od poddanego lekturze wytworu kultury potrzebuje. Może odczuwać osobistą przyjemność z lektury nawet jeśli nie jest adresatem przedmiotowo przygotowanym, wyposażonym w erudycyjną wiedzę pozwalającą na pełne rozumienie zawartych w tekstach znaczeń, uchwycenie wielości odczytań. Niemodelowy i nieidealny, ale do(wolny) czytelnik zachowa treści najbardziej adekwatne do indywidualnych potrzeb i upodobań. „Przyjemność lektury



warunkowana jest swobodą czytelnika w wyborze sposobów czytania: uważnym, krytycznym, >intensywnym<, szukającym >użytku<, ale i pobieżnym, wybiórczym, skupionym na wybranych wątkach” – pisze A. Janus-Sitarz, odwołując się do koncepcji przyjemności lektury płynącej z wolności czytania, sformułowanej przez Rolanda Barthesa (*Przyjemności tekstu*).

Do(wolny) czytelnik ma prawo do wyboru książki i taktyki czytania, zgodnie z własnymi predyspozycjami, osobowością, czy okolicznością lektury. Literatura pozwala się odstresować, odpocząć, zrelaksować. Im więcej się czyta, tym więcej przyjemności sprawia każda następną książka.

Wszystkim wolno czytać

Książka jest dla wszystkich. Młodzieżowy Dom Kultury w Chorzowie, z przyświecającą mu misją „Jesteśmy tu po to, by otworzyć świat dla ciebie i siebie otworzyć dla świata”, realizował akcję „WOLNOŚĆ CZYTANIA”, organizując giełdę książki, zajęcia animacyjne inspirowane literaturą oraz spotkania autorskie, w tym żywą bibliotekę. Książki, przekazywane przez czytelników, można było pozyskać za darmo na zasadach dobrze znanego bookcrossingu oraz zamiast kodeksowej lektury spotkać się z człowiekiem – żywą książką: zainicjować dialog, zbudować porozumienie.

Dowolności czytania sprzyjają biblioteki publiczne, coraz częściej również szkolne i pedagogiczne. Ogólnodostępne, otwarte, zapraszające – wychodzą do społeczeństwa. Biblioteka w Żaganie zwińczyła wystawą „Książka w życiu” akcją promującą użyteczną lekturę w różnych punktach usługowych i instytucjach w mieście. Dedykowane tytuły, które znalazły się w sklepie mięsnym, zakładzie fryzjerskim, piekarni, kwiaciarni, na basenie, stoisku RTV AGD, przy budynku sądu, zabytkowym pałacu, w parku..., miały na celu uświadomienie, że książka stale towarzyszy ludziemu istnieniu. Biblioteka Pedagogiczna w Gorzowie Wielkopolskim od 5 lat z powodzeniem prowadzi Klub Czytających Rodzin PRZYSTANEK CZYTANKOWO. Edyta Źmuda, redaktor naczelna „Polonistyki” w nocy od redakcji do numeru 3 z 2017 r. pyta: „Czym innym są wędrówki po bibliotece, jeśli nie pobudzaniem zmysłów i poszukiwaniem nasycenia?” I proponuje potraktować książkę „samą w sobie, czy to książki jedne po drugich, jak podróż w poszukiwaniu smaków zdol-

nych odpowiednio doprawić rozmowy, wyostrzyć poczucie estetyki, wzmocnić wrażliwość moralną i emocjonalną”.

Wolność to możliwość wyboru, decydowania w większym lub mniejszym zakresie o swojej teraźniejszości i przyszłości. Dobre i złe decyzje kształtują całe pokolenia. Potrzebę czytania się nabywa, kształci, rozwija i zdecydowanie potrzebuje ona stałych bodźców, dbałości i czasu. Pośpiech zabija przyjemność, którą często – zagubioną – na nowo trzeba odnaleźć.

Do(wolny) czytelnik ma prawo do wyboru książki i taktyki czytania, zgodnie z własnymi predyspozycjami, osobowością, czy okolicznością lektury. Literatura pozwala się odstresować, odpocząć, zrelaksować.

W przypadku bibliotekarza, rodzica, nauczyciela, animatora, moderatora DKK ważny jest osobisty przykład, szczerść czytelnicznych fascynacji i odpowiedzialność; uważność i dbałość o drugiego człowieka – chęć wymiany doświadczeń z samego procesu lektury, rozmowy, podzielenia się refleksją i wsluchania w oczekiwania. Odpowiedzialność to otwarcie na opinie i potrzeby innych. Poszanowanie sprzeciwu, ale też gotowość do dyskusji i dania osobistego świadectwa. Basia, bohaterka Zofii Staneckiej, na kartach książki o sugestywnym tytule *Basia i wolność*:

”

„Posadziła na krześle Miśka Zdziśka i powiedziała:

- Na wystawie było super. Następnym razem idziesz z nami!

Po chwili namysłu dodała:

- Jeśli będziesz chciał. Pamiętaj, że wolno ci odmówić”.

”

(Z. Stanecka, *Basia i wolność*)

Przymus rodzi bunt. Wolność otwiera również na rozkosze lektury. Oby dowolność czytania i poczucie wolności wyboru, towarzyszące współczesnym użytkownikom, przekładały się na chętnie powroty i częste wizyty w bibliotekach.

Przyjemność bycia czytelnikiem

Kulturę współtworzą różnorodne środki przekazu. Obok siebie współistnieją obecnie odmienne formy czytania i niejednolite nawyki czytelnicze, a każdy z nich musi znaleźć swoje miejsce. Heterogeniczność książek, sposobów i celów konsumowania słowa, jest równocześnie jednym z głównych walorów czytania jako techniki kultury. Instagramowe i facebookowe profile zdobią dzisiaj idealnie skadrowane zdjęcia okładek czytelniczych bestsellerów. Książka nadąża za czasem, ulubiony cytat mieści się w fotce na snapchata i messenger. Lektura pasuje do stylu i mody, jest gotowa na nowy model smartfona. Szybko dzielimy się treścią i przemyśleniami. Ściągamy książki na wirtualne półki, by zawsze i wszędzie mieć do nich dostęp. Czytamy wykorzystując każdą wolną chwilę. Gdyby wziąć pod uwagę wszystkie wertowane, podczytywane czy pożerane teksty z całym bogactwem ich gatunków, można byłoby powiedzieć, że czytamy nieustannie. „Wszyscy jesteśmy czytelnikami” – stwierdza Justyna Sobolewska we wstępie do *Książki o czytaniu*. Twarda oprawa, miękka oprawa, audiobook, e-book... Na krześle, w łóżku, w drodze do pracy,

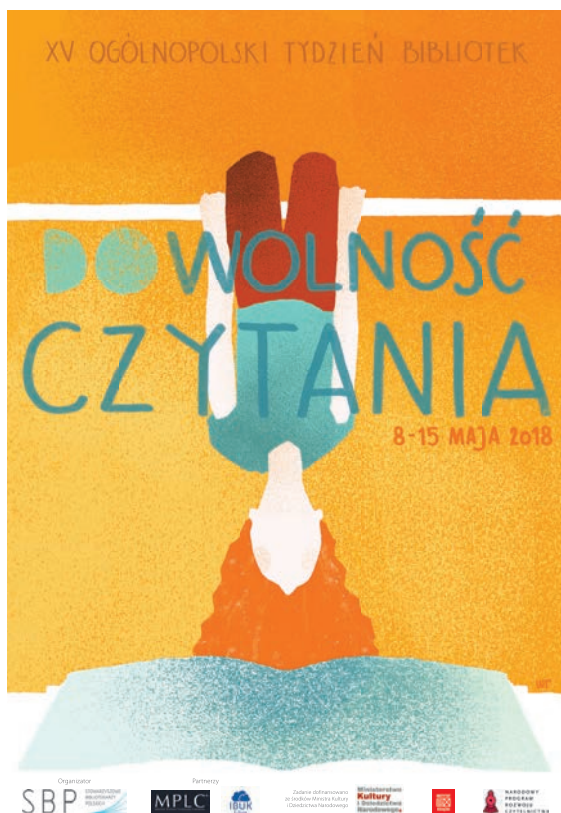
przy biurku, w chorobie, na urlopie, w wannie, w bibliotece, w kawiarni... Nie jest ważne jak czytamy, dopóki czytamy. Po prostu CZYTAJMY, bo każdemu wolno czytać!

„Czas na czytanie, tak jak czas na kochanie, rozszerza czas na życie. Gdyby tak za każdym razem rozpatrywać miłość pod kątem naszego rozkładu zajęć, kto by w ogóle ryzykował? Kto ma czas na bycie zakochanym? A przecież, czy ktoś kiedy widział, by zakochany żałował czasu na miłość? Nigdy nie miałem czasu na czytanie, ale też nigdy nic nie mogło mnie powstrzymać od dokończenia książki, która mi się podobała, w której... się zakochałem. Czytanie nie podlega systemowi czasu społecznego, ono jest podobnie jak miłość, sposobem bycia. Rzecz nie w tym, by stwierdzić, czy mam czas na czytanie, czy też nie (czas, którego zresztą nikt mi nie podaruje), ale czy pozwolę sobie na przyjemność bycia czytelnikiem” (D. Pennac, *Jak powieść*).

Monika Simonjetz

Cytowane pozycje:

- I. Borecka, *Baśń i wolność*, Warszawa, Egmont, 2016.
- J. Dunin, *Pismo zmienia świat. Czytanie. Lektura. Czytelnictwo*, Warszawa, PWN, 1998.
- A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Kraków, Universitas, 2009.
- M. Jastrun, *Wolność wyboru*, Warszawa, PIW, 1969.
- T. Jastrun, *Podglądanie i słuchanie*, „Zwierciadło”, 2016, nr 9, s. 22.
- J. Kołodziejka, *Elitarne i popularne wzory czytania*, Warszawa, Wydaw. SBP, 2013.
- J. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa, Świat Książki, 2010.
- F. Król, *Sztuka czytania*, Warszawa 1982.
- D. Pennac, *Jak powieść*. Przeł. K. Bieńkowska, Warszawa, Wydaw. Literackie MUZA, 2007.
- S. Siekierski, *Czytanie Polaków w XX wieku*, Warszawa, Wydaw. UW, 2000.
- J. Sobolewska, *Książka o czytaniu*, Warszawa, Wydaw. „Iskry”, 2016.
- S. Tabol, *Istota czytania*, Kraków, Oficyna „Impuls”, 2005.
- Ch. Vandendorpe, *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*. Przeł. A. Sawicz, Warszawa, Wydaw. UW, 2008.





BIBLIOTEKA
NARODOWA

STAN CZYTELNICTWA W POLSCE W 2017 ROKU

informacje wstępne

Jak co roku, w listopadzie i w grudniu 2017 r. Biblioteka Narodowa przeprowadziła badania czytelnictwa książek. Badanie zrealizowano na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 3185 respondentów w wieku co najmniej 15 lat oraz na próbie celowej 323 nauczycieli polonistów uczących w szkołach ponadgimnazjalnych.

Wywiady na próbie ogólnopolskiej przeprowadzono metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview* – wspomaganego komputerowo wywiadu kwestionariuszowego) w domach respondentów, a na próbie celowej nauczycieli – metodą CAPI w miejscu pracy badanych lub metodą CAWI (*Computer Assisted Web Interview*). Biorąc pod uwagę pierwszorzędną rolę, jaką szkoła ma do odegrania w kształtowaniu się trwałych nawyków lekturowych, chcieliśmy dowiedzieć się, jak praktyki czytelnicze nauczycieli polonistów prezentują się na tle postaw całego polskiego społeczeństwa. Wywiady na próbie ogólnopolskiej i na próbie celowej nauczycieli prowadzono za pomocą tego samego kwestionariusza, który ze względu na wymóg porównywalności wyników z poprzednimi edycjami badania składał się przede wszystkim z pytań zadawanych w latach ubiegłych, przy czym nauczycielom zadano kilka dodatkowych pytań bezpośrednio związanych z ich pracą. Cele poznawcze badania, założenia dotyczące doboru próby, a także narzędzie badawcze przygotowano w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, zaś realizację badania w terenie wykonała firma Kantar Public.

Podstawowe wskaźniki czytelnictwa książek w 2017 r. nie różnią się znacząco od wyników sondaży z poprzednich lat. Na pytanie: „Czy w cią-

gu ostatnich 12 miesięcy, tzn. od listopada 2016 do listopada 2017 r., czytał(a) Pan(i) w całości lub fragmencie, albo przeglądał(a) Pan(i) jakieś książki?” twierdząco odpowiedziało 38% respondentów, a więc mniej więcej tyle, ile w sondażach z lat 2008-2016. Z perspektywy czasu widać, że liczba deklarujących lekturę co najmniej jednej książki (nazywanych w badaniach czytelnikami książek) w ciągu roku wyraźnie spadła w latach 2004-2008. O ile jeszcze na początku nowego stulecia odsetek czytelników książek oscylował wokół 55%, o tyle od 2008 r. wynosi około 40%. Wyraźnie zmalał też odsetek tzw. czytelników intensywnych, którzy czytali 7 i więcej książek w ciągu roku. Spadek z poziomu około 22-24% w latach 2000-2004 do około 8-12% w latach 2008-2016, a więc o około połowę, dobitnie pokazuje zmniejszenie społecznego zasięgu książki w Polsce. Wśród przyczyn tej zmiany należy wymienić m.in.: przemiany technologii komunikacyjno-informacyjnych i idące za nimi zmiany form przekazu wiedzy i informacji; popularyzację rozrywki cyfrowej; przemiany stylu życia i sposobów spędzania czasu wolnego; niewielkie przełożenie praktyki czytania książek w dorosłym życiu na powodzenie na rynku pracy. Wyniki badań z 2017 r. potwierdzają sformułowane uprzednio rozpoznanie, że mamy obecnie do czynienia ze stabilizacją – podstawowe

wskaźniki mogą nieznacznie drgnąć w górę lub w dół, nie zmienia to jednak ogólnego obrazu. 38% czytelników w 2016 r., w tym 9% czytających co najmniej 7 książek, to wynik, który dobrze wpisuje się w dotychczasowy trend.

Najwięcej czytają ci, którzy to lubią, chcą i potrafią wygospodarować na to czas. Warto podkreślić, że nie zawsze są to osoby, które mają go najwięcej. Wśród czytelników intensywnych znajdują się również osoby pracujące, a przy tym deklarujące duże zmęczenie po pracy, wychowujące dzieci.

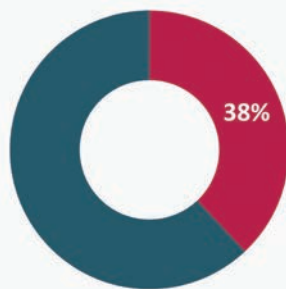
Czytelnikami książek są przede wszystkim osoby uczące się i posiadające wyższe wykształcenie, mieszkające w największych miastach. Od dawna obserwowaliśmy niższe czytelnictwo wśród osób starszych, zwłaszcza po 60 roku życia. Różnice jednak stopniowo malały, wyniki badań z 2017 r. pozwalają mówić o zahamowaniu spadkowej tendencji. Wiele wskazuje na to, że w wiek senioralny wchodzi pokolenie przeciętnie lepiej wykształcone, bardziej przyzwyczajone do aktywnego trybu życia, sprawnie radzące sobie z mediami cyfrowymi i mające różne zainteresowania intelektualne. Przekłada się to na praktyki lekturowe – w 2017 r. zarejestrowaliśmy mniejszy spadek czytania książek w grupie osób po 60 roku życia niż miało to miejsce w latach ubiegłych.

Czytane przez Polaków książki rzadziej niż w latach poprzednich pochodziły z księgozbiorów domowych, częściej zaś były kupione lub otrzymane w prezencie. Konsekwentny wzrost znaczenia prezentu jako źródła czytanych książek może świadczyć o tym, że z książką jako przedmiotem łączą nas dziś pozytywne skojarzenia. Być może jest to zasługa kampanii społecznych promujących czytanie książek. **O tym, że czytanie jest dla wielu Polaków wartością uznawaną, świadczy m.in. stosunkowo wysoki odsetek respondentów deklarujących, że lubią czytać; jest ich nieco więcej (40%) niż tych, którzy przeczytali w całości lub fragmencie jakąkolwiek książkę (38%).**

Osób czytających w językach obcych jest stosunkowo niewiele (8%), niemniej wśród respondentów, którzy jeszcze się uczą lub posiadają wykształcenie na poziomie wyższym (co najmniej licencjackim) odsetek ten jest znacznie wyższy i wynosi odpowiednio 25% i 21%. W językach obcych czyta się przede wszystkim: artykuły prasowe, posty, blogi, strony www (46%), w dalszej kolejności teksty związane z wykonywaną pracą, a więc korespondencję i dokumentację służbową, raporty i analizy (26%); instrukcje, przepisy i poradniki na

ILE OSÓB W CIĄGU ROKU CZYTAŁO PRZYNAJMIEN JEDNĄ KSIĄŻKĘ

STAN CZYTELNICTWA 2017



JAK ZMIENIAŁO SIĘ CZYTELNICTWO W LATACH 2000 – 2017

STAN CZYTELNICTWA 2017

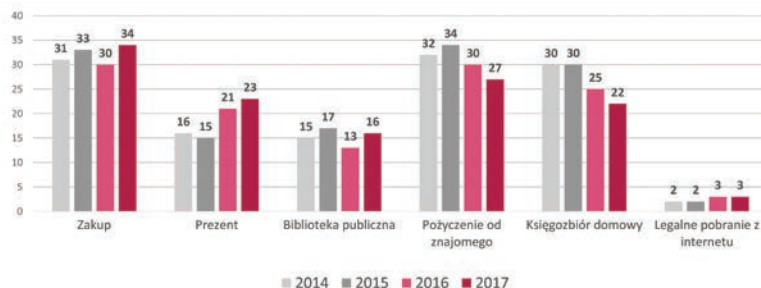


Po spadku 2004 – 2008 poziom czytelnictwa ustabilizował się.



SKĄD POCHODZIŁY KSIĄŻKI, KTÓRE CZYTAŁIŚMY W LATACH 2014 – 2017

STAN CZYTELNICTWA 2017



użytek prywatny (21%); prasę drukowaną i magazyny kolorowe (19%); teksty naukowe, popularnonaukowe (15%). Najrzadziej w językach obcych czyta się literaturę piękną (9%).

Chociaż książki w formatach elektronicznych wciąż stanowią margines wyborów lekturowych Polaków (e-booki czytało w 2017 r. 6% respon-

dentów, a odsetek ten waha się w granicach błędności statystycznej od 2012 r.), to jednak 11% osób w wieku 15-24 lata i aż 18% w wieku 25-39 zadeklarowało lekturę książki pobranej z internetu. Jeśli oprócz e-booków wziąć pod uwagę inne dłuższe teksty w formacie cyfrowym, okaże się, że w najmłodszej kategorii wiekowej korzysta z nich niemal czterech na dziesięciu respondentów. Co czwarty badany stwierdził, że jego sposób zdobywania informacji o świecie najlepiej opisuje zdanie „Częściej czytam wiadomości na urządzeniach cyfrowych (komputerze, tablecie, smartfonie)”. Czytaniu treści utrwalonych w formie elektronicznej statystycznie sprzyja młody wiek, wyższe wykształcenie, a także zamieszkanie w dużym mieście.

Czytanie książek pozytywnie koreluje z poszukiwaniem bieżących informacji o świecie w innych źródłach pisanych – papierowych (gazety, czasopisma) lub elektronicznych (na komputerze, tablecie, smartfonie). Robi tak 65% czytelników książek i 33% tych, którzy książek nie czytają. **37% czytelników książek najczęściej zdobywa informacje o świecie, czytając teksty na urządzeniach elektronicznych; wśród osób nieczytających książek jest to zaledwie 16%.**

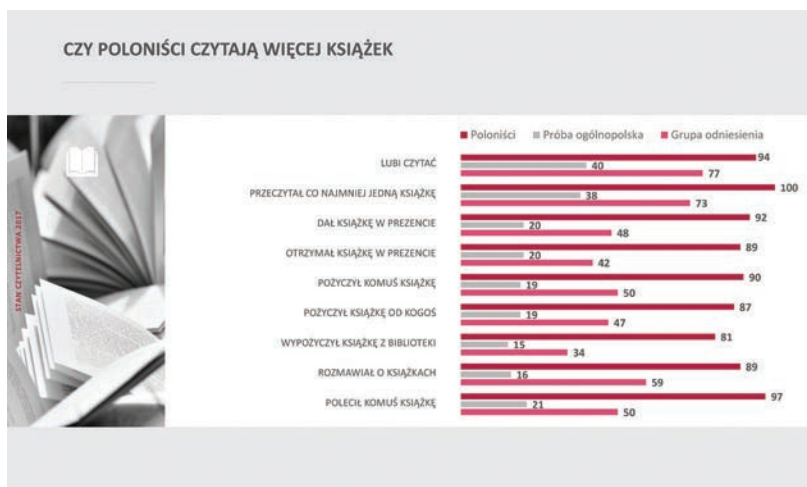
Podobnie jak poprzednie edycje sondażu najnowsza pokazuje, że praktyki lekturowe respondentów wiążą się silnie z czytelnictwem zwyczajami ich najbliższego otoczenia. Mówiąc prościej: sięganiu po książki sprzyjają więzi rodzinne lub towarzyskie z innymi czytelnikami. Przykład rodziny zachęca do

czytają książki mimo braku pozytywnych bodźców społecznych w najbliższym otoczeniu. Tylko 5% respondentów otoczonych nieczytającymi znajomymi i przyjaciółmi samodzielnie sięga po książki. Ważnym elementem rodzinno-towarzyskiego kulturowania zainteresowania książkami jest nie tylko ich pożyczanie czy wymienianie książkowych podarunków, ale również rozmawianie o ulubionych lekturach i wymienianie rekomendacji. Warto jednak zauważyć, że 40% czytelników nie dzieli się ze znajomymi opiniami o swoich lekturach. 83% czytelników książek uczestniczy w co najmniej jednym rodzaju wspomnianych aktywności: rozmowach o książkach, pożyczaniu ich, dawaniu lub otrzymywaniu w prezencie. W takie interakcje najczęściej angażują się kobiety, osoby młodsze, uczące się i mieszkające w największych miastach.

Z odpowiedzi udzielonych przez nauczycieli polonistów ze szkół ponadgimnazjalnych biorących udział w tegorocznym badaniu wynika, że na tle całej populacji osoby te wyróżniają się ponadprzeciętnym zaangażowaniem w czytanie książek. Porównując odpowiedzi udzielone przez polonistów z odpowiedziami innych respondentów, należy pamiętać, że są to osoby z wyższym wykształceniem, aktywne zawodowo, w wieku 25-60 lat, przeważnie kobiety. Dlatego lepiej niż z próbą ogólnopolską jest porównywać polonistów z grupą odniesienia, którą w tym przypadku stanowią aktywne zawodowo kobiety z wyższym wykształceniem, w wieku 25-60 lat. Wszyscy badani poloniści zadeklarowali, że czytali co najmniej jedną książkę w ciągu ostatniego roku (w grupie odniesienia 73% respondentów), prawie wszyscy (98% wobec 77% w grupie odniesienia) stwierdzili, że lubią czytać książki. Osoby te dużo rozmawiają o książkach, polecają je innym, dają lub otrzymują w prezencie. Choć na co dzień mają do dyspozycji biblioteki szkolne, prawie co drugi polonista (42%) odwiedził w ciągu roku bibliotekę publiczną [zrobiła tak co czwarta osoba z grupy odniesienia (25%) i co dziesiąta (11%) w całej populacji]. Jako miłośnicy i czytelnicy książek nauczyciele chętnie również korzystają z technologii cyfrowych. Wyniki te wskazują, że poloniści są zaangażowanymi czytelnikami korzystającymi z wielu mediów piśmienności, co nie oznacza, że zawsze udaje im się kształtować u swoich podopiecznych trwałe nawyki czytelnicze.

Roman Chymkowski,
Izabela Koryś, Dominika Michalak
Pracownia Badań Czytelnictwa, IKiCz BN
(informacja prasowa)

czytania książek. 82% respondentów z rodzin, w których wszyscy pozostali domownicy czytają książki, również je czyta. W nieczytających rodzinach jest 13% „samotnych czytelników”, czyli osób, które



Książka w roli głównej, CZYLI JAK FAKTYCZNIE PROMOWAĆ CZYTANIE



Propozycje działań z opolskich bibliotek publicznych

Myśląc o promocji książki, czy szerzej – o promocji czytania, jako o kształtowaniu postawy czytelniczey, wyrabianiu kompetencji czytelnicznych, literackich, bywa, że omijamy sedno w podejmowanych działaniach. Chcąc kreować modę na czytanie, należy książkę uczynić główną bohaterką.

Obserwując pracę bibliotek, można odnotować wiele działań, które nie zmirzają wprost do promocji książki, czytania. Często mamy do czynienia z próbami promowania biblioteki jako trzeciego miejsca, kreowania wydarzeń kulturalnych o szerokim spektrum, w których o książce jest niewiele. W niniejszym artykule podam te przykłady, w których książka jest głównym bohaterem, tworzywem, narzędziem. Dotyczą one małych i dużych placówek bibliotecznych i przede wszystkim są kierowane do dzieci i młodzieży. Zwróciłam uwagę na działania będące efektem pomysłu, kreatywności bibliotekarza, bez angażowania dodatkowych środków – głównie finansowych, a także te inicjatywy, które były realizowane w ramach projektów ministerialnych lub były dofinansowane z innych źródeł.

W lekturach „o książce i czytaniu”, których w ostatnich latach pojawiło się wiele, można odnaleźć wiele inspirujących wypowiedzi i doświadczeń. Prof. Ryszard Koziołek wie, że powszechne czytanie to utopia. To dobry punkt wyjścia, bo chroni przed frustracją pozytywisty, który marzy o czymś dokładnie przeciwnym. W nagrodzonej książce *Dobrze się myśli literaturą* prof. R. Koziołek udowadnia jednak, że literatura to konieczność mówiącego człowieka, najważniejszy składnik kultury, jest dla myślenia niezbędną. „Jeśli chcemy mówić lepiej, trzeba czytać”. Czytanie to wysiłek. Nie zawsze „przez zabawę” dotrzemy do sedna. Wytworzenie kompetencji czytelnicznych to długotrwały proces, nagle prze-

rwany – przepada, a tak często się dzieje podczas kolejnych szczebli edukacji młodego człowieka. Pojawia się moment, w którym książka zostaje praktycznie całkowicie porzucona na rzecz innych spraw i rozrywek. Potrzeba lat i pracy, aby powstało społeczne zrozumienie zalet wpływających z codziennego czytania. Uważam jednak, że jesteśmy już na tej drodze. **Pozostaje być wytrwałym i przekonać tych ciągle nieprzekonanych do czytania. Jak tego dokonać?** W 2016 r. ukazała się interesująca publikacja *Szwecja czyta. Polska czyta*, która zrobiła sporo dobrego zamieszania wokół polskiego czytelnictwa. Pojawiło się w niej wiele ciekawych diagnoz, interpretacji i propozycji ludzi związanych z książką. Przedstawiona została geniza intensywnego szwedzkiego czytania, ciekawy rys historyczny, który pozwala zrozumieć procesy, których brakuje w Polsce, aby wytworzyć trwałe nawyki czytania, mocne kompetencje czytelniczne. Wypowiedzi ludzi książki z Polski również są wielce inspirujące i trafne. Ważne, aby teraz umiejętnie tę wiedzę wykorzystać i przepracować.

Powszechnie znana kampania „Cała Polska czyta dzieciom” Fundacji ABCXXI i słynne hasło tej kampanii „Czytaj dziecku 20 minut dziennie, codzienne”, mocno wrosło w polski grunt, jednak z praktyką bywa różnie. Jak walczyć o codzienne czytanie? Oto kilka propozycji.

„Czytam, bo mi czytano”, czyli odpowiedź bibliotekarza na brak ciągłości...

Problem czytelnictwa dzieci jest dla nas kluczową kwestią. Czy współczesny rodzic znajduje te



PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE

20 minut codziennie, aby czytać dziecku? Czy sam czyta? Wielu nałogowych czytelników potwierdzi, że miłość do książki wynieśli z domu. Co jednak zrobić, gdy w domu nie ma wzorca, nie ma kształcenia do bycia czytelnikiem? Tu widzę ogromną rolę bibliotekarza. Być może ma to bardzo pozytywny wydźwięk, ale nie jestem w tym przeczućiu odosobniona:

„Jestem bardzo staroświecka w poglądach, a mianowicie myślę, że obecny stan rzeczy można zmienić tylko pracą u podstaw, wspieraną przez państwo albo przez powołane w tym celu instytucje. Trzeba pracować z dziećmi, z bibliotekami wiejskimi, wchodzić do środowisk, w których czytanie nie jest oczywistością, wytrwale pokazywać jego wartość.

Brzmi siłaczkowato i może budzić uśmiech, ale wiem co mówię, bo sama przez dwa czy trzy lata organizowałam dla dzieci w wiosce, w której mieszkam tak zwane „czytanie”: zbieraliśmy się w remizie strażackiej i po prostu czytałam dzieciakom książkę, a potem było rysowanie. Kapitalna sprawa, ale przekonałam się, przy okazji, jak mało jest tego rodzaju stymulacji i jak trudno na dłuższą metę utrzymać zainteresowanie czytaniem, zwłaszcza u starszych dzieci”.

(Z. Zaleska, M. Heydel, *Trzymam gardę*. W: Z. Zaleska, *Przejęzyczenie. Rozmowy o przekładzie*. Wołowiec, Wydaw. Czarne, 2015, s. 279).

W 2016 r. **Gminna Biblioteka Publiczna w Walcach rozpoczęła akcję czytelniczną „Czytam, bo mi czytano”**, którą objęła wszystkie przedszkola gminy Walce. Pracownik biblioteki przygotowując uprzednio interesującą lekturę spotyka się z dziećmi w przedszkolach i czyta, wciągając jednocześnie w dyskusję. Każde spotkanie jest podsumowywane dodatkowymi zadaniami, które utrwalają treść książki.

Podobnie w **Gminnej Bibliotece Publicznej w Pokoju**, bibliotekarze bardzo starannie wybierając lekturę, potrafią zaciekawić dzieci i skupić ich ciekawość, jak np. książką *Apolejka i jej osiołek* Marii Krüger. Należy podkreślić, że tego rodzaju działania są podejmowane praktycznie w każdej bibliotece publicznej, jako podstawowy element pracy z dziećmi i wydaje się, że najbardziej skuteczny.

Interesującą akcją czytelniczną, integrującą dzieci i rodziców wokół książki, podjęła **Oleska Biblioteka Publiczna współorganizując konkurs Wielka Liga Czytelników**. Jest to przedsięwzięcie mające na celu propagowanie rodzinnego czytania. Konkurs polega na tym, że uczniowie

szkół podstawowych wypożyczają książki z listy konkursowej i otrzymują do nich zestaw pytań. Testy rozwiązują w domu, najlepiej podczas rodzinnego czytania. Wypełnione formularze oddają do biblioteki, gdzie zostają one ocenione. Najlepsi biorą udział w drużynowym półfinale. Organizatorem konkursu jest Stowarzyszenie „Wielka Liga” z Katowic, a OBP jest lokalnym współorganizatorem.

Nawiązując do wspólnego czytania, wciągania w czytanie rodziców wraz z dziećmi, warta uwagi jest inicjatywa podjęta przez **Bibliotekę Publiczną w Ozimku**. **Biblioteka zorganizowała konkurs pod tytułem „Czytam z tatą, czytam z mamą”**. Był on promowany w ozimskich przedszkolach podczas prelekcji dla rodziców dotyczących roli książki w rozwoju dziecka oraz poprzez wywieszenie plakatów w bibliotece, przedszkolach oraz w domu kultury. Łącznie w konkursie wzięło udział 19 dzieci w wieku od 4 do 6 lat. Pracownicy biblioteki liczą na sukcesy frekwencyjne w kolejnych edycjach i wzrastające zainteresowanie konkursem. Każde dziecko, które chciało wziąć w nim udział, musiało przyjść do Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Ozimku wraz z rodzicem (opiekunem) i zapisać się jako czytelnik oraz zgłosić chęć udziału w konkursie. Polegał on na zdobyciu jak największej liczby punktów, które przyznawał bibliotekarz na karcie uczestnika (każdy otrzymywał ją przy zapisaniu się do konkursu). Konkurs zakończono spotkaniem z Małgorzatą Żółtaszek i każde dziecko za udział dostało jej książkę z bajkami terapeutycznymi oraz imienną dedykacją. Laureaci ponadto otrzymali zestawy książek i gier planszowych. Oczywiście dla wszystkich były dyplomy. Na uroczyste podsumowanie konkursu dzieci dostały imienne zaproszenia, aby poczuły się „dorosłe”.

Podobną akcję czytelniczną prowadzą nasi czescy koledzy. WBP w Opolu współpracując z Południowoczeską Biblioteką Naukową w Czeskich Budziejowicach wymienia swoje zawodowe doświadczenia. Podczas ostatniego pobytu opolskich bibliotekarzy w Czeskich Budziejowicach mieliśmy okazję poznać cykliczny projekt, który nazywa się **„Łowcy pereł”**. Zasady obu konkursów są bardzo podobne. Dodatkową atrakcją czeskiego projektu jest zbieranie punktów w postaci koraliki – pereł, które jak perły łowi się po każdym udanym zadaniu czytelnicznym. Zbieracze pereł są wyekspozowani w bibliotece na dużej tablicy

korkowej, gdzie zawieszane są sznury z kolekcją zebranych koralików. Ten czytelnik, który zbierze ich najwięcej – wygrywa.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Strzelcach Opolskich również proponuje ciekawy konkurs, dla którego podstawą jest praca z tekstem. Autorskim pomysłem biblioteki jest zrealizowany już po raz czwarty konkurs literacko-plastyczny **„Portret babci i dziadka w literaturze”**, adresowany do przedszkolaków w wieku 3-6 lat. Ich zadaniem jest stworzenie pracy plastycznej do tekstu literackiego zawierającego opis, scenkę rodzajową tematycznie związaną z postaciami babć i dziadków. Konieczna jest zatem znajomość tekstów, które tę tematykę podejmują.

Zaangażowanie w rodzinne czytanie stawia sobie za cel również **MBP w Kędzierzynie-Koźlu organizując Rodzinne Czytanki** – cykl comiesięcznych spotkań organizowanych w sobotnie popołudnia w bibliotece, w czasie których rodzice i ich dzieci mogą spędzić wspólnie wolny czas czytając bajki i opowiadania. Spotkaniom towarzyszą zabawy i wizyty zaproszonych gości (pisarzy, ilustratorów, trenerów itp.). Na zakończenie roku tradycyjnie odbywa się impreza finałowa, podczas której najpilniejsi uczestnicy spotkań czytankowych otrzymują nagrody i tytuł „czytankowicza roku”.

Drugi, podobny projekt to **„Bibliomaluch”**, który przewidywał zajęcia aktywizujące twórczo i ruchowo oraz wspomagające prawidłowy rozwój dziecka. Wspólne czytanie bajek, warsztaty plastyczne, zabawy gimnastyczne, gry zespołowe oraz nauka podstawowych czynności i zasad dobrego zachowania („mały” savoir vivre) były elementami projektu. Zajęcia prowadzili bibliotekarze oraz zaproszeni goście (muzycy, pisarze, psycholodzy, nauczyciele itp.) z wykorzystaniem wcześniej przygotowanych i przedstawionych tekstów z literatury dziecięcej.

Opolskie biblioteki biorą również udział w akcjach ogólnopolskich:

„Czytam sobie w bibliotece” – to tytuł akcji czytelniczej z 2015 r., realizowanej przez wydawnictwo Egmont i Centrum Edukacji Obywatelskiej, do której dołączyły opolskie biblioteki. Projekt miał na celu zachęcenie do samodzielnego czytania, jak również wsparcie bibliotek w stworzeniu dobrego i skutecznego programu działań animacyjnych wokół książki. Bibliotekarze otrzymywali scenariusze zajęć, fragmenty książek, wspierani byli wiedzą ekspertów.

Akcja **Narodowe Czytanie** zawsze znajduje żywy odzew w naszych bibliotekach i już na stałe weszła do kalendarza imprez bibliotecznych.

Ponadto biblioteki przyłączają się również do akcji **„Jak nie czytam, jak czytam”** organizowanej przez czasopismo „Biblioteka w Szkole”. Jako dobry przykład można wymienić Gminną Bibliotekę w Murowie, która bardzo intensywnie współpracuje z placówkami oświatowymi realizując wspólnie liczne projekty.

Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom organizowany jest także w opolskich bibliotekach publicznych. Do czytania są zaangażowani nie tylko bibliotekarze, ale również znani działacze lokalni, osoby ważne w środowisku. Skutecznie do czytania aktywizuje wspomniana już wcześniej Oleska Biblioteka Publiczna.

Biblioteki starają się podkreślać rangę czytania organizując konkursy na najaktywniejszego czytelnika biblioteki, a także podczas pasowania na czytelnika, pokazując, że bycie czytelnikiem to naprawdę wielka sprawa.

Książka na piedestale, czyli Dyskusyjne Kluby Książki

Diskusyjne Kluby Książki to promocja książki, to najwyższa jej nobilitacja i miejsce, w którym jest ona na piedestale. DKK przywraca książce należne jej miejsce w kulturze. Kluby promują funkcje książki: poznawczą, kompensacyjną, społeczną – mediacyjną, tożsamościową, integrującą. W województwie opolskim działa 55 klubów, w tym 15 dla dzieci i młodzieży. Przyglądając się szczególnie pracy klubów dziecięco-młodzieżowych dostrzegalne jest ogromne zaangażowanie moderatorów tych klubów w popularyzację czytania. Klubowicze mogą uczestniczyć również w konkursach na recenzje przeczytanych i omówionych książek. Są one publikowane na stronie Instytutu Książki, najlepsze są nagradzane. Najmłodszy klubowicze biorą udział w konkursach na recenzję rysowaną, starsi mogą przelać na papier swoje wrażenia z lektury.

Niekonwencjonalne spotkania, bardzo dobry dobór lektur przyciągają młodych czytelników. Należy również podkreślić, iż z klubami dziecięco-młodzieżowymi współpracują również opolskie szkoły, nauczyciele-bibliotekarze, którzy często bywają z dziećmi na spotkaniach.

Niektóre kluby są ściśle sprofilowane, jak np. Niemieckojęzyczny Dyskusyjny Klub Książki, który dodatkowo prowadzi edukację językową. Działa



również Fantastyczny Dyskusyjny Klub Książki przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu.

W 2016 r., z okazji 10-lecia DKK w Polsce, zaproponowany został **konkurs na scenariusz dyskusji klubowej „Sztuka dyskutowania”**. Zwycięzcą została **Gminna Biblioteka Publiczna w Strzeleczkach – filia w Zielinie**, która zaprezentowała bardzo ciekawy, wielowątkowy scenariusz spotkania klubowego poświęconego książce Piotra Sochy *Pszczółki*. Bogata w ilustracje, nagrodzona książka, wypełniła spotkanie klubowe przez kilka godzin, a dzięki zaangażowaniu moderatora, wzbogacono je dodatkowymi atrakcjami. Przygotowana została gazetka „Pszczele cytaty i przysłowia” oraz „Rodzaje i właściwości miodów”. Zaaranżowano wystawę akcesoriów pszczelarskich i produktów pszczelich, a zaproszony pszczelarz zademonstrował elementy stroju i opowiedział o pracy. Moderatorka pracowała na tablicach ilustracyjnych książki, która

„detektywistyczne”, podczas których uczestnicy aktywnie włączali się w szukanie śladów i analizę zdarzeń. Za poprawne odpowiedzi zbierali punkty na swojej karcie członka Klubu Grozy. Kto okazał się być najbystrzejszy i wyjaśnił najwięcej zagadek zdobył najwięcej punktów i został mistrzem Klubu Grozy. Warsztaty były dla dzieci w wieku 9-13 lat uczących się języka niemieckiego. Zajęcia z książką niemieckojęzyczną prowadzone były w dwóch językach (część rozmowy, jak i wyjaśnienia nieznanych słów itp. były w języku polskim).

W przyzwyczajeniu siła, czyli sposoby na „stałego” czytelnika

Formą, bardzo popularną w opolskich bibliotekach, jest organizacja spotkań autorskich dla dzieci i młodzieży z czołowymi polskimi pisarzami. Można ich odnotować setki. Spotkanie autorskie to wyjątkowa szansa skonfrontowania młodego czytelnika z ulubionymi autorami. W Polsce wielu pisarzy, tworzących dla najmłodszych i młodzieży, chętnie uczestniczy w spotkaniach ze swoimi odbiorcami.



ma charakter albumu, wybierała ciekawostki oraz najważniejsze informacje weryfikując już posiadaną wiedzę klubowiczów. Dzieci mogły przymierzyć strój pszczelarza, otrzymały ulotkę „10 powodów dla których warto jeść miód”, mogły degustować miód.

W konkursie wziął również udział klub niemieckojęzyczny, działający przy Bibliotece Austriackiej WBP w Opolu. W oparciu o książkę Thomasa Breziny *Grusel-Club: Rückkehr der Titanic* (po pol. *Powrót Titanica*) zostały przeprowadzone warsztaty

niemiejczy, na które oprócz dzieci zapraszani są rodzice. Mogą wówczas poznać problemy swoich pociech, uświadomić sobie jak ważna jest rola literatury w procesie rozwoju dziecka, zapoznać się z nowościami wydawniczymi i wspomóc w ten sposób ich rozwój.

Ogromną wartość mają imprezy cykliczne, które „wychowują” do czytania, mają już stałych odbiorców i przyciągają nowych.

Noc z Andersenem jest najczęstszą formą niekonwencjonalnego przekonywania do czytania. W każdą rocznicę urodzin duńskiego pisarza młodzi czytelnicy mają okazję brać udział w całonocnej zabawie literackiej w bibliotece. To wyjątkowe przedsięwzięcie dostarcza wielu emocji młodym czytelnikom, ponieważ na co dzień nie mają możliwości przebywania w bibliotece o tak późnej porze. Taką ofertę mają dla swoich czytelników m.in. biblioteki w Namysłowie, Niemodlinie, Prószkowie, Kędzierzynie-Koźlu i Opolu. Z roku na rok przybywa bibliotek, które przyłączają się do tej inicjatywy. Imprezy te są dopracowywane w szczegółach. Wieczorem w bibliotece spotykają się wielbiciele literatury. Wieczór i noc wypełniają: czytanie baśni, inscenizacje utworów, zabawy ruchowe oparte na twórczości Andersena, zgadywanki, konkursy ze znajomości baśni duńskiego pisarza, ale także oglądanie filmów na podstawie utworów Andersena, słuchanie audiobooków, wspólne śpiewy i tańce – to repertuar na wiele godzin. Szczególnych wrażeń dostarcza sen w śpiworach pomiędzy bibliotecznymi regałami. Uczestnicy zazwyczaj opuszczają bibliotekę z upominkami (przygotowanymi przez bibliotekarzy) oraz emocjami, które przywiodą ich do bibliotek na następną Noc z Andersenem za rok.

Z książką warto również w świetle dnia wyjść na ulicę. Wiedzą o tym dzieci i bibliotekarze z Pokoju czy Strzelec Opolskich. Korowody bajek to popularna impreza, podczas której dzieci z bibliotekarzami idą w miasto bajkowo przebrani i zachęcają napotkanych dorosłych do przeczytania fragmentów bajek. Korzyści na pewno są obopólne.

Na szczególną uwagę zasługują obchody **Tygodnia Bibliotek i Nocy Bibliotek**, które z wielkim rozmachem są celebrowane na przykład w OBP w Oleśnie czy MiGBP w Kluczborku. Biblioteki te mają już wieloletnie doświadczenia i wypróbowanych odbiorców, którzy zachęcają kolejne osoby do uczestnictwa. W ten sposób budowany jest prestiż imprezy, głównie dzięki jakości przygotowania i zaangażowaniu bibliotekarzy.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku pierwszą „Noc w Bibliotece” zorganizowała pod hasłem „Kryminalna noc”, temat wieczornego spotkania zdominowany był przez kryminały. Podczas nocnych zajęć odbyło się spotkanie z tech-

nikiem kryminalistyki, który opowiedział o tajnikach swojej pracy, następnie w „Pokoju zagadek” dorośli i młodzież w podziemiach biblioteki rozwiązywali kryminalne zagadki. Młodszy uczestnicy działali w Biurze detektywistycznym Lassego i Mai w Oddziale dla dzieci i Młodzieży, gdzie rozwiązywali zagadki na podstawie książek Martina Widmarka. Odbyła się również projekcja filmu „Magiczne drzewo”, zekranizowanej powieści Andrzeja Maleszki. Bibliotekarze przygotowali wystawę o popularnych kryminałach i ich autorach. Można było zostawić swoje odciski palców, zrobić zdjęcie z kryminalnej kartoteki, jak również wziąć udział w wyborach ulubionego autora kryminałów. Zorganizowano także kiermasz książek kryminalnych.

Kolejna „Noc Bibliotek” w Kluczborku miała temat przewodni „Czytanie porusza” i dotyczyła literatury podróżniczej. Noc rozpoczęła się akcją szukania książek ukrytych na terenie Kluczborka „Upoluj książkę”. Do odnalezienia było 30 książek. Zostały odszukane w dwie godziny. Dla dzieci zorganizowano zajęcia na bazie cyklu książkowego „Nela mała reporterka”. Dzieci wykonywały lapbooki dotyczące wymarzonej podróży. Był czas również na emisję filmu. Przygotowano wystawę dawnych pocztówek z Kluczborka, prezentację książek podróżniczych, sporządzono planszę „Książka, która mnie poruszyła”, na której czytelnicy wypisywali swoje tytuły książek. Imprezie towarzyszyły również spotkania z podróżnikiem, misjonarzem, a także przemysłana oprawa muzyczna.

Równie atrakcyjnie było podczas **Nocy Bibliotek w Oleskiej Bibliotece Publicznej**, która odbywała się pod hasłem „Wolno czytać i...”. Zapewniono uczestnikom liczne atrakcje. Można było zrobić sobie zdjęcie lub narysować „Portret oleskiego czytelnika”. W specjalnie przygotowanej „Strefie czytelnika” lektorki czytały wybrane teksty dla dzieci i dla dorosłych. Ponadto odbyła się projekcja filmu „Magiczne drzewo”.

Jednym z najważniejszych w roku momentów świętowania jest **Tydzień Bibliotek**, podczas którego biblioteki prześcigają się w pomysłach. We wspomnianej już Oleskiej Bibliotece Publicznej zaproponowano czytelnikom teleturniejowe emocje pod hasłem „Odjazdowi olescy milionerzy”. Pakiet konkursowy składał się z 15 pytań związanych z książką i literaturą. Dużym odzewem cieszyła się również akcja „Książka w ciemno”. Czytelnicy mogli wypożyczyć książkę niespodziankę, która została wcześniej zapakowana tak, aby jej tytuł i autor nie



był widoczny. Przez cały tydzień mogli na specjalnie przygotowanej ścianie „Przeczytam. Oczywiście!”, polecać najciekawsze tytuły innym czytelnikom. Uczestników imprez było wielu, zarówno wśród dorosłych, jak dzieci i młodzieży.

Konkurs Mistrz pięknego czytania MiGBP w Nysie to również cykliczna impreza, której inicjatorem była Biblioteka Publiczna w Głuchołazach. 29 marca 2017 r. w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Nysie odbył się I Powiatowy Konkurs Pięknego Czytania pod patronatem burmistrza Nysy Kordiana Kolbierza. O statuetkę i tytuł „**Mistrza Pięknego Czytania**” walczyło dwudziestu sześciu miłośników książek w trzech kategoriach wiekowych. Zmagania dzieci obserwowali nie tylko ich opiekunowie – nauczyciele, ale także rodzice, dziadkowie i bibliotekarze z terenu powiatu nyskiego.

Bibliotekarze pozyskują środki pozabudżetowe, które pomagają zrealizować większe działania o dużym rozmachu. Przykładem tego jest **projekt „70 lat Żeglugi Literatury Miejskiej” MBP w Opolu**. Został on dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powstał w Oddziale Dziecięco-Młodzieżowym MBP (pl. Kopernika). Nawiązywał on do ważnych wydarzeń 2017 r.: jubileuszu 70-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, 800-lecia Opola oraz osoby Josefa Conrada (rok 2017 ustanowiony został Rokiem Josepha Conrada-Korzeniowskiego). Projekt skierowany był do mieszkańców Opola, szczególnie do dzieci i młodzieży. Ogromną atrakcją było przeniesienie się Oddziału na pokład statku Opolanin, powołując do życia „pływającą bibliotekę”. W trakcie rejsów po Odrze zrealizowano większość zadań projektowych – 40 rejsów, z których każdy trwał ok. godziny. Zainteresowani wcześniej musieli odebrać bilety w MBP. „Pływająca biblioteka” działała na statku przez cały czas trwania projektu. Na specjalnie wyodrębnionej przestrzeni umieszczony został regał z częścią księgozbioru oddziału. Podczas rejsu goście mieli możliwość zapisania się do biblioteki, wypożyczenia książek lub poczytania na miejscu dostępnej literatury, specjalnie dobranej do wieku uczestników i tematyki spotkania. W trakcie realizacji projektu biblioteczka była systematycznie uzupełniana.

Obok „Pływającej biblioteki” kolejnym komponentem projektu była „Literatura na horyzoncie”, której głównym elementem były spotkania autorskie. Trzecie działanie to warsztaty „800 lat

Opola na tablecie” – poprzedzone zostały konkursem plastycznym. Celem konkursu było zebranie wielu prac plastycznych, ilustrujących opolskie legendy. Prace wyłonione w konkursie przekazano grupie warsztatowej. Podczas trzech spotkań, prowadzonych przez Adama Zadorskiego, młodzi ludzie wykorzystując nagrodzone ilustracje, stworzyli aplikację mobilną „Legends Opola na tablecie”. Efekt ich pracy był prezentowany podczas 14 rejsów. Zgromadziły one w sumie 722 uczestników. Końcowe działanie to „Rejs z Josephem Conradem”. Uczestnikami takiego rejsu mogły zostać tylko te osoby, które wcześniej udały się do siedziby głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu przy ul. Minorytów 4. Tam przygotowana została dla nich gra miejska „Joseph Conrad on The Board”, w której musieli zmierzyć się z biografią i twórczością pisarza. Po rozwiązaniu wszystkich zagadek, uczestnicy gry otrzymywali bilet na statek i wspólnie wyruszyli w podróż, by kontynuować zgłębianie wiedzy o patronie roku 2017. Ostatni rejs „Zarzucamy kotwicę literatury” odbył się 31.08.2017 r. Uczestnicy po zakończeniu rejsu przemaszzerowali w korowodzie do głównej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, gdzie nastąpiło uroczyste zakończenie projektu, połączone z wręczeniem nagród za udział w konkursie „800 lat Opola na tablecie” oraz w grze „Joseph Conrad on The Board”.

Przestrzeń dla bibliotek, czyli bookcrossing i działalność wydawnicza bibliotek

Wśród opolskich bibliotekarzy publicznych nie brakuje propagujących ideę bookcrossingu. Oprócz wspomnianych regałów i stolików bibliotecznych, gdzie można wymieniać ciekawe tytuły, pojawiły się również w przestrzeni miejskiej „budki” na książki, swoista plenerowa biblioteczka, z której może skorzystać każdy przechodzień. **Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie**, dzięki zaangażowaniu czytelników otrzymała z budżetu obywatelskiego środki na wykonanie budek na książki, które zostały usytuowane w miejscach często odwiedzanych przez mieszkańców, w okolicach szkół, placu zabaw i większych siedlisk mieszkalnych. Plenerowe miejsca spotkań mieszkańców można wykorzystać dla promowania czytelnictwa. W chwilach odpoczynku, czy na spacerze ciekawa książka może wpaść w ręce.

Opolskie biblioteki poszerzają swoją działalność o przedsięwzięcia wydawnicze. Nie tylko ku-

pują książki, ale również starają się coś najmłodszym czytelnikom zaoferować od siebie. A nawet wciągnąć ich w proces tworzenia książki, co stanowi wyjątkowe przeżycie. **Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie** jest wydawcą serii książek dla najmłodszych czytelników popularyzującej rodzimą tradycję: *Poszła Karolinka do Gogolina, O dzielnym Karliku – gogolińskich lasów strażniku*, część 1 – *Jesień, zima*, część 2: *Wiosna, lato*. Publikacje powstały w ramach projektu „Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Książeczki są rozprowadzane w przedszkolach

Gminna Biblioteka Publiczna w Popielowie korzystając z materiału, jaki powstał podczas konkursów gwarowych wydała publikację *Ocalić gwarę naszą*. W książce znajdują się teksty pisane gwarą przez młodych uczestników konkursu, którzy opisywali swoją miejscowość, szkołę, dom, bibliotekę. Uczestnicy konkursu mogą odczuwać satysfakcję, że stali się współautorami książki.

Obok książek, biblioteki przygotowują również gazetki biblioteczne, w których promowane są zakupione zbiory, imprezy biblioteczne, opisywane są planowane i zrealizowane działania. Przykładami są „Biblioteczka” – biuletyn czytelników



gminy Gogolin i stanowią interesujący materiał wykorzystywany przez wychowawców na zajęciach z edukacji regionalnej podczas głośnego czytania. Historia gogolińskiego Karlika i Karolinki – leśniczego i jego rodziny jest znana w całej Polsce dzięki popularnej ludowej piosence, w tej serii została opisana gwarą śląską w formie wierszowanej, pokazuje w ten sposób bogactwo kulturowe regionu Śląska Opolskiego. Książeczka zawiera słownik, który objaśnia trudne zwroty, jest bogato ilustrowana, dołączono do niej wkładki do kolorowania. Książki są elementem planu promocyjnego gminy Gogolin. Rozprowadzane są za darmo wśród mieszkańców gminy, głównie wśród dzieci. Ponadto wydane zostały również *Legends Gminy Gogolin* utrwalające lokalne podania związane z gminą.

wydawany przez Barbarę Mruk z GBP w Tarnowie Opolskim, jak również „Kalejdoskop biblioteczny” wydawany przez MiGBP w Lewinie Brzeskim.

Instrukcja z YouTube? Czyli jak wrócić do czytania?

Bibliotekarze chętnie korzystają z zasobów bibliotek cyfrowych takich jak: Polona, portalu Wolne lektury, czy Ninateka.pl. Uruchamiają wypożyczalnię międzybiblioteczną Academia, która udostępnia zasoby cyfrowe Biblioteki Narodowej w tym współczesne książki i czasopisma naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy. Promocji zasobów w sieci sprzyjają takie akcje jak: „Tydzień z Internetem”, „Tydzień e-książki”. Przeprowadzane są szkolenia, podczas których pokazywane są zasoby sieci i sprzęt dyktowany książkom elektronicznym na przykład



e-czytniki. Takie szkolenia odbyły się w bibliotekach w Murowie i Baborowie. Obok „klasycznej” książki elektronicznej, wyrasta książka elektroniczna 2.0, która w wyjątkowy sposób łączy tekst i efekty multimedialne. Stanowi ciekawy „materiał”, który można z powodzeniem wykorzystać pracując z czytelnikiem dziecięcym, pokazując ewolucję książki.

Popularność zyskują również audiobooki. Na uwagę zasługuje inicjatywa Biblioteki Publicznej w Skarbmierzu, która realizowała projekt „**Audio-book w Gminnej Bibliotece Publicznej w Skarbmierzu**”. Pracownicy tej placówki sami nagrywają audiobooki dla swoich małych czytelników. W ciągu miesiąca słuchacz ma okazję zapoznać się z dwoma nowymi nagraniami zamieszczanymi w sieci. Lektorami są pracownicy i przyjaciele biblioteki. Do nagrań jest wykorzystywana książka Izabeli Sagasz *Bajki i Bajeczki*, która pisze wiersze i prozę dla dzieci. Autorka zgodziła się, aby wykorzystać jej teksty w tym projekcie. Na stronie inter-

netowej biblioteki – <http://www.gbpskarbmierz.naszabiblioteka.com> w zakładce „Audiobook” są podane linki do wszystkich nagrań, które są dostępne na stronie YouTube. Bajki są też udostępniane na Facebookowym koncie – <https://www.facebook.com/kultura.skarbmierz>.

Podsumowanie

Powszechna dostępność książki, niczym nieograniczony dostęp do rozmaitych lektur to niebywały sukces obecnych czasów. Możliwości pracy z książką jest bardzo wiele. Inspirujące przykłady można znaleźć w środowisku bibliotekarzy. O wielu interesujących inicjatywach naszych bibliotekarzy piszemy – i oni sami piszą – w bibliotekarskim piśmie „Bibliotekarz Opolski”, który jest wydawany przez WBP w Opolu w formie elektronicznej.


Agnieszka Hałubiec


Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu


Konkurs Mistrz Promocji

Czytelnictwa 2017 rozstrzygnięty

Jury konkursu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Mistrz Promocji Czytelnictwa” pod przewodnictwem Joanny Pasztaleniec-Jarzyńskiej, przewodniczącej SBP, przyznało nagrody za dokonania w roku 2017 następującym bibliotekom:

 I nagroda – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni (województwo małopolskie)

 II nagroda – Biblioteka Miejska w Bytowie (województwo pomorskie)

 III nagroda – Biblioteka Szkolna, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Z. Herberta w Trzebiatowie (województwo zachodniopomorskie)

Jury przyznało ponadto wyróżnienia, które otrzymują:

- ➔ Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy (województwo mazowieckie)
- ➔ Gminna Biblioteka Publiczna w Świerkłańcu (województwo śląskie)
- ➔ Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Goleniowie (województwo zachodniopomorskie)
- ➔ Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie (województwo mazowieckie)
- ➔ Sądecka Biblioteka Publiczna im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu (województwo małopolskie)

Wszystkim tegorocznym laureatom serdecznie gratulujemy. Przekazujemy także wyrazy uznania wszystkim pozostałym bibliotekom, które zgłosiły się do Konkursu, za pełne oryginalnych pomysłów działania na rzecz popularyzacji kultury czytania wśród różnych grup społecznych.

Doceniając utrzymanie wysokiego poziomu popularyzacji książek i czytelnictwa przez laureatów poprzednich edycji konkursu, Jury postanowiło uhonorować listami gratulacyjnymi trzy biblioteki:

- ➔ Bibliotekę Szkolną Szkoły Podstawowej im. Rodziny Sażyńskich w Starej Niedziałce (województwo mazowieckie)
- ➔ Miejską Bibliotekę Publiczną im. Ł. Górnickiego – Galeria Książki w Oświęcimiu (województwo małopolskie)
- ➔ Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi (województwo łódzkie)

Wręczenie nagród odbędzie się podczas tegorocznych Warszawskich Targów Książki.

100-lecie

STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

1917-2017

STANISŁAW CZAJKAprzewodniczący Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
w latach 1989-2001

PROBLEMY · DOŚWIADCZENIA · OPINIE



Syn Antoniego i Barbary Sawuła, urodził się 22 kwietnia 1941 r. w Dąbrówce w powiecie tarnobrzesckim. W latach 1962-1965 był nauczycielem w szkole podstawowej w Rzeszowie, w latach 1966-1975 pracował kolejno w Komitecie Miejskim PZPR, w Komitecie Wojewódzkim i Komitecie Centralnym. Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie, w latach 1975-1978 studiował

w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie, w 1978 r. obronił pracę doktorską. W latach 1978-79 pracował w Instytucie Kultury, od 1979 do 1983 r. był zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej. Od 1983 r. został dyrektorem, funkcję tę pełnił do 1992 r., w latach 1993-2006 był zastępcą dyrektora BN, następnie doradcą dyrektora BN. Za jego czasu oddano do użytku budynek księżnicy przy Polu Mokotowskim. Po zakończeniu kadencji w Stowarzyszeniu został w 2001 r. honorowym przewodniczącym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Stanisław Czajka był członkiem Rady Programowej czasopism wydawanych przez Bibliotekę Narodową, był także czynnym uczestnikiem dyskusji nt. stanu obecnego i przyszłości bibliotekarstwa. Podkreślał rolę Stowarzyszenia w integracji zawodowej bibliotekarzy, szczególnie w okresie transformacji ustrojowej naszego państwa. W trakcie jego kadencji komisje parlamentarne i władze resortowe otrzymywały społeczne projekty i opinie dotyczące podstaw prawnych działalności bibliotecznej. Do tego celu wykorzystywał swoje doświadczenia z pierwszych lat pracy w tzw. Polsce powiatowej, czyli na prowincji. Troszczył się o podstawy ekonomiczne i materialne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, szczególną rolę przywiązywał do działalności wydawniczej i informacyjnej.

Z okazji 95. rocznicy SBP użył określenia, iż wydo-
rosłało nam Stowarzyszenie.

W czasie, gdy szczególną rolę odgrywały fi-
nanse, zwracał uwagę na nadmierną komercjali-
zację kultury. Dlatego ważną rolę przywiązywał
do tworzenia i stosowania nowego prawa biblio-
tecznego. W artykułach drukowanych na łamach
„Bibliotekarza” mówił o koniecznym obowiązku
przekazywania wybranym bibliotekom egzempla-
rza obowiązkowego. Duże znaczenie przywiązywał
do komputeryzacji i automatyzacji obsługi czytel-
ników w bibliotekach. Doradzał budowniczym
i inwestorom nowych budynków bibliotecznych
(m.in. Biblioteki Śląskiej i Biblioteki Pomorskiej).

Swoje poglądy na kwestie biblioteczne wyra-
żał w licznych publikacjach, a także w wywiadach,
jakich udzielał redakcjom czasopism branżowych.

Wieloletnia działalność społeczna Stanisława Czaj-
ki w tzw. obszarze bibliotecznym była wielostron-
na i może być wzorem dla następców w drugim
stuleciu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Odznaczenia

- Złota Honorowa Odznaka
Związku Młodzieży Wiejskiej,
- Złoty Krzyż Zasługi,
- Zasłużony Działacz Kultury,
- Medal Brązowy Za Zasługi dla Obronności Kraju,
- Medal 40-lecia PRL,
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Honorowa Odznaka Stowarzyszenia Bibliote-
karzy Polskich.



Bogdan Klukowski

SZKOLENIA I WARSZTATY SBP

Oferta szkoleń i warsztatów dla bibliotekarzy, organizowanych w Warszawie
przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zapraszamy do uczestnictwa

Kiedy?	Tematyka	Tytuł szkolenia	Prowadzący
24 maja	Marketing, HR	Profesjonalna obsługa czytelnika z uwzględnieniem trudnych sytuacji	Adam Zajchowski
11 czerwca	RDA	RDA – nowy standard katalogowania w centralnym katalogu polskich bibliotek naukowych NUKAT	Centrum NUKAT
12-13 czerwca	Biblioterapia	Literatura, jako narzędzie terapeutyczne i edukacyjne – III stopień	dr Wanda Matras-Mastalerz
14 czerwca	HR	Budowanie efektywnych zespołów w bibliotekach i instytucjach kultury	Paweł Pioterek
15 czerwca	Nowe Technologie	Książka elektroniczna w świecie interaktywnych i mobilnych technologii	dr Grzegorz Gmiterek
2 lipca	RODO	Ochrona danych osobowych w bibliotece – stan obecny i zmiany po wejściu w życie RODO	dr Łukasz Wojciechowski

Zapisy i szczegółowe informacje: www.sbp.pl, tel. 22 608-28-25, e-mail: j.filimonow@sbp.pl



Dobre i złe strony internetu

14 marca 2018 r. odbyła się konferencja Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu Filii w Obornikach „Dobre i złe strony internetu”. Początkowo zamierzeniem organizatorów było zaproszenie nauczycieli bibliotekarzy do zapoznania się z technikami informacyjno-komunikacyjnymi w rozwoju czytelnictwa. Jednak dzięki nawiązaniu współpracy z Komendą Powiatową Policji w Obornikach udało się do prelekcji zaprosić ekspertów w temacie cyberzagrożeń i cyberuzależnień, a grono odbiorców można było poszerzyć o dyrektorów szkół, pedagogów i psychologów szkolnych, pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Ośrodka Pomocy Społecznej, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz kuratorów sądowych.

Pierwszą część spotkania zatytułowaną: **„Rozwijanie czytelnictwa z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych”** poprowadziły **Zyta Czechowska** i **Jolanta Majkowska**, nauczycielki Zespołu Szkół Specjalnych w Kowanówku, autorki blogów edukacyjnych www.specjalni.pl, www.tikzklasa.blogspot.com, trenerki, prowadzące szkolenia z zakresu nowoczesnych technologii, członkinie grupy Superbelfrzy RP.

Prelegentki przedstawiły autorskie projekty edukacyjne: „A może książka?”, „Mitologujemy”, „A może Wielkopolska?”, w których umożliwiono uczniom działania czytelnicze i twórcze z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych tj: aplikacje mobilne czy platformy edukacyj-

ne, ale też tworzenie sketchnotek, lapbooków czy gier edukacyjnych. W projektach łączono edukację czytelniczą z edukacją regionalną, matematyczną, przyrodniczą, historyczną i oczywiście językiem polskim. Działania projektowe zaktywizowały i zintegrowały szkoły z powiatu obornickiego oraz instytucje m.in. Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy, Obornicki Ośrodek Kultury.

W dalszej części konferencji detektyw z wydziału do walki z cyberprzestępczością komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu omówił temat: **„Cyberprzestępczość – jak sobie z nią radzić”**. Policjant zwrócił uwagę nie tylko na wirusy, ale też na problem z udostępnianiem naszych danych w sieci – kradzież tożsamości, włamania na serwisy

społecznościowe, a także na wyłudzenia i oszustwa wysyłane w mailach czy sms-ach. Spotkanie było okazją by podpowiedzieć, jak konstruować hasła zabezpieczające konta, aby uchronić się przed cybernetycznym atakiem oraz jak bezpiecznie korzystać z internetowej komunikacji i bez ryzyka kupować w sieci. Prelegent zwrócił uwagę na wykorzystanie danych, które udostępniamy w różnych serwisach społecznościowych, zalecił czujność i rozwagę w zamieszczaniu postów, zdjęć czy informacji w internecie. Funkcjonariusz poruszył także problem kopiowania kart bankomatowych i wyłudzenia pieniędzy od użytkowników sieci.

Kolejną prelegentką była Karolina Lorkowska, pracownik Regionalnego Centrum Profilaktyki i Uzależnień dla Dzieci i Młodzieży w Rogoźnie, absolwentka studiów edukacyjnych UAM, realizatorka programów profilaktycznych w Regionalnym Centrum Profilaktyki Uzależnień w Rogoźnie. Wygłoszony przez nią temat to: **„Gry komputerowe, fonoholizm jako zagrożenia właściwego rozwoju dzieci i młodzieży”**. Mówiła o osłabieniu więzi społecznych zarówno w rodzinie, jak i w kontaktach rówieśniczych, trudnościach w nawiązywaniu bezpośrednich relacji, o zubożeniu komunikacji językowej a także o problemach emocjonalnych, zaburzeniach funkcji biologicznych oraz kłopotach zdrowotnych np. skrzywieniach kręgosłupa, osłabionym wzroku.

Ostatnie wystąpienie pt.: **„Zagrożenia cyberprzestrzeni – cyberprzemoc w kontekście sprawcy i ofiary”** przygotował sierż. sztab. Paweł Witzberg, funkcjonariusz Zespołu Profilaktyki Społecznej Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Obornikach. Policjant w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że poza licznymi korzyściami płynącymi z korzystania z internetu jest on źródłem negatywnych treści oraz nośnikiem wielu niewłaściwych przykładów zachowań. Zwrócił uwagę, że stał się on narzędziem dla prześladowców, tzw. hejterów i wskazał na konsekwencję takich zachowań. Uczulił zwłaszcza pedagogów i psychologów szkolnych, aby ich reakcja była jak najszybsza, zanim dojdzie do tragedii, takich jak: próby samobójcze, wykluczenie, samotność.

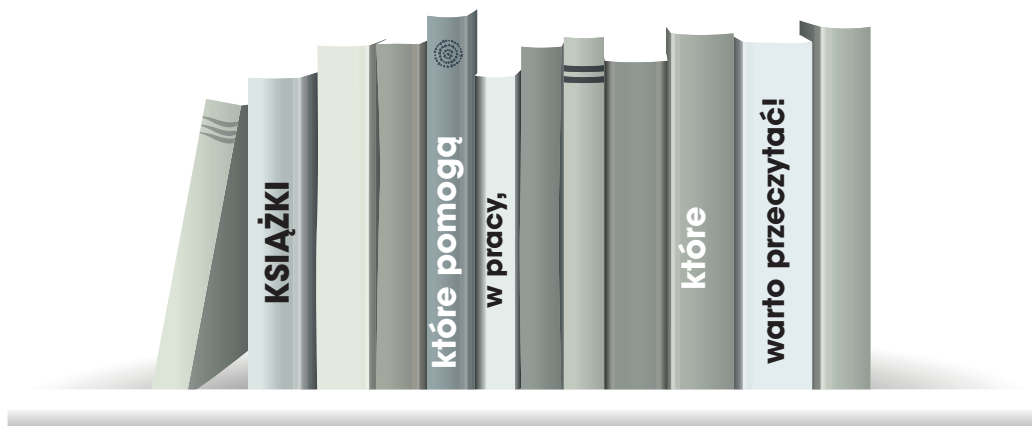
Bardzo wysoka frekwencja konferencji „Dobre i złe strony Internetu” pozwala uznać ją za potrzebną. Dyrektorzy, specjaliści i nauczyciele podkreślali jej ważność, a poruszone tematy uznano za niezwykle ciekawe.

Jako rodzice, nauczyciele, specjaliści pracujący z dziećmi i młodzieżą musimy znać ich świat, po to, aby móc im pomagać. Temat profilaktyki cyber-

uzależnień dzieci i młodzieży jest niezwykle ważny, dlatego tego typu konferencje, gdzie oprócz prelekcji było miejsce na dyskusję oraz wspólne wypracowanie rozwiązań, są potrzebne dla wszystkich pracujących z dziećmi i młodzieżą.

Agnieszka Muszak
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu
Filia w Obornikach





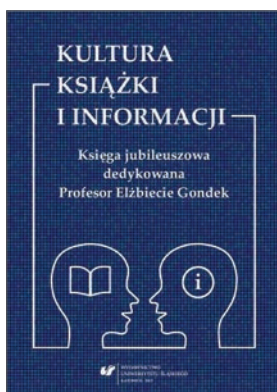
➔ **Książka dawna i jej właściciele.** Red. Dorota Sidorowicz-Mulak, Agnieszka Franczyk-Cegła. Wrocław: Wydaw. Ossolineum, 2017. Tom 1, 284 s., Tom 2, 131 s. ISBN (całość) 978-83-65588-54-8.



Publikacja składa się z dwóch tomów, w których zamieszczono teksty przedstawiające badania prowadzone w placówkach naukowych i prywatnych w Polsce oraz w Czechach, na Litwie, Ukrainie, we Francji, Szwecji i Wielkiej Brytanii, dotyczące starych druków. W tomie pierwszym zamieszczono dwie części. Część 1 zatytułowana *Badania proveniencyjne kolekcji starych druków w polskich bibliotekach naukowych i publicznych* zawiera teksty dotyczące zespołów starych druków przechowywanych w bibliotekach uniwersyteckich we Wrocławiu, w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich i Bibliotece Kórnickiej PAN, a także w księżnicach Szczecina i Bydgoszczy. W części 2 *Badania proveniencji inkunabułów* zamieszczono teksty dotyczące badań proveniencji i opracowania inkunabułów m.in. w bazie Material Evidence of Incunabula, w Bibliotece Narodowej w Warszawie, w bibliotece kapitulnej w Gnieźnie, w kolekcji klasztorów Paulinów

na Jasnej Górze, Karmelitów w Krakowie oraz w księżnicach litewskich. W tomie drugim opublikowano: część 3 *Prywatne księgozbiory historyczne*, część 4 *Księgozbiory historyczne i współczesne bibliotek kościelnych*, część 5 *Polskie księgozbiory historyczne za granicą* oraz część 6 *Miscellanea*. Publikacja pozwala zapoznać się z historią zbiorów polskich księżnic oraz rozproszonych kolekcji historycznych. Warto poznać jak najwięcej informacji na temat badań proveniencyjnych prowadzonych w bibliotekach naukowych, publicznych i kościelnych, żeby nie było tak, jak stwierdziła Barbara Bieńkowska: „paradoksalnie, lepiej wiemy, co utraciliśmy, niż czym dysponujemy obecnie”.

➔ **Kultura książki i informacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek.** Red. Arkadiusz Pulikowski. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2017, 455 s. ISBN 978-83-226-3095-2.



Jak przystało na książkę jubileuszową rozpoczynają ją teksty dotyczące Jubilatki: *Profesor Elżbieta Gondek – w służbie nauki o książce oraz akademickiej dydaktyki bibliotekoznawczej i informatologicznej* oraz *Bibliografia publikacji Profesor Elżbiety Gondek za lata 1980-2016*. W ciągu ponad 50 lat pracy dydaktycznej i ponad 40 naukowej i akademickiej Jubilatka wniosła trwałe i znaczący wkład w rozwój bibliologii. Kolejne teksty w publikacji zostały podzielone na dotyczące: *Kultury książki*, *Ludzi książki*, *Kultury informacji*. Wybitni przedstawiciele dyscypliny naukowej – bibliologia i informatologia podzielili się rezultatami swoich badań i przemyśleniami. Warto przeczytać publikację aby zapoznać się ze współczesnymi tendencjami, trendami i kierunkami rozwoju bibliologii i informatologii.

Dorota Grabowska



Dzień Bezpiecznego Internetu 2018

W tym roku to już 14 edycja Dnia Bezpiecznego Internetu w Polsce, którą obchodziliśmy 6 lutego 2018 r. pod hasłem: „Tworzymy kulturę szacunku w sieci”. Dzień Bezpiecznego Internetu to okazja do inicjowania i propagowania działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych. Jabłonowska Biblioteka po raz kolejny uczestniczyła w tej akcji. W tym Dniu naszą siedzibę odwiedziła grupa przedszkolaków z „Bajkowego Domu”. Zaproszony na spotkanie informatyk, Paweł Bruszewski przygotował krótką pogadankę, której celem było podniesienie poziomu wiedzy dzieci na temat internetu, uwrażliwienie ich na zagrożenia związane z korzystaniem z sieci i poinformowanie jak kulturalnie z niej korzystać. Następnie dzieci wysłuchały piosenki pt. „Fajnie w internecie” oraz audiobajki „Mój przyjaciel Neco” (o tym jak zrobić robota – czytał Tomasz Kot). Na zakończenie spotkania przedszkolaki obejrzały krótką bajkę edukacyjną pt. „Białe owce”. Celem kreskówek z serii „Owce w sieci” jest edukacja na temat zagrożeń związanych z korzystaniem przez



dzieci z internetu, telefonów i innych technologii. Kreskówki te odwołują się do klasycznej opowieści o walce dobra ze złem. Bajka zakończyła się morałem mówiącym jak uniknąć zagrożeń w sieci. Dzieciom bardzo przypadł do gustu nowy sposób przekazywania im tak potrzebnej wiedzy i same prosiły o kolejne tego typu spotkania.

Anna Czachorowska
dyrektor GBP w Jabłonnej



JUBILEUSZOWA

XXV

POMORSKA WIOSNA LITERACKA



BIBLIOTEKA · ŚRODOWISKO

Dwadzieścia pięć lat temu Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku zainicjowała jeden z większych cykli corocznych wydarzeń literackich w regionie pomorskim (spotkań autorskich, wystaw, warsztatów, itp.). Biorą w nim udział znakomici polscy pisarze, poeci, krytycy i znawcy literatury oraz inni uznani w kraju tzw. „ludzie pióra”.

Celem wydarzenia jest, w bardzo szerokim znaczeniu, promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. W tym, m.in.: ożywienie środowiska kulturalno-oświatowego regionu pomorskiego, ze szczególnym uwzględnieniem małych ośrodków kulturalnych, wprowadzenie dzieci w świat wartościowej literatury polskiej poprzez bezpośredni kontakt z twórczością znakomitych literatów z całego kraju, możliwość rozmowy z nimi o literaturze i lekturach, a ponadto: rozbudzenie wyobraźni, inspirowanie własnej twórczości dzieci, młodzieży i dorosłych, promocja twórczości autorów regionalnych, tworzenie pomostów wspólnych działań na rzecz rozwoju czytelnictwa. Razem z autorami wartościowych i ciekawych pozycji najnowszej literatury dla dzieci i młodzieży Pomorska Wiosna Literacka daje cenne wsparcie nauczycielom, polonistom i bibliotekarzom w edukacji czytelniczej i medialnej oraz w pracy wychowawczej, a także w aktywizacji i podniesieniu atrakcyjności lokalnych placówek kulturalnych i bibliotek.

Wydarzenie kierowane jest do: dzieci i młodzieży szkolnej, nauczycieli, bibliotekarzy i polonistów oraz wychowawców, do osób zaangażowanych i uczestniczących w spotkaniach, wystawach, warsztatach literackich czy seminariach metodycz-

nych. Adresowane jest do społeczności lokalnej – mieszkańców regionu pomorskiego i pracowników ośrodków kulturalnych będących gospodarzami i uczestnikami organizowanych spotkań autorskich. Każdego roku w kilkudziesięciu spotkaniach autorskich w regionie uczestniczy ok. 3500 odbiorców / czytelników.

Na majowy tydzień XXV Pomorskiej Wiosny Literackiej zaplanowane jest ok. 60 wydarzeń literackich. W tym roku gościć będziemy: Pawła Beręsewicza, Ewę Chotomską, Barbarę Ciwoniuk, Barbarę Gawryluk, Barbarę Kosmowską, Grzegorza Leszczyńskiego, Jolantę Nitkowską-Węglarz, Wioletę Piasecką, Daniela Odiję, Michała Ogórka, Marcina Pałasa.

Uroczysta inauguracja jubileuszowej XXV PWL odbędzie się 22 maja (wtorek) o godz. 13.00 w Teatrze Rondo – Słupskim Ośrodku Kultury. Tegoroczna inauguracja poświęcona będzie Wandzie Chotomskiej – wieloletniemu gościowi słupskich i pomorskich wiosen literackich, Honorowemu Obywatelowi Miasta Słupska. Uczestniczyć w niej będą osoby najbliższe z Panią Wandą związane: Ewa Chotomska – córka autorki oraz Barbara Gawryluk autorka książki *Nie mam nic do ukrycia* – biografii-wywiadu przeprowadzo-

nego z Wandą Chotomską. W czasie inauguracji, która jest spotkaniem otwartym dla wszystkich zainteresowanych literaturą dla dzieci i młodzież mieszkańców Słupska i regionu, będzie można spotkać i porozmawiać także z pozostałymi autorami zaproszonymi do Słupska na XXV Pomorską Wiosnę Literacką.

Jednym z ważniejszych celów Pomorskiej Wiosny Literackiej jest kreowanie nowych czytelników i inspirowanie do czytania, które skutkuje pozytywnym rozwojem wyobraźni, ciekawością świata, kreatywnością, refleksją, ale także właściwym posługiwaniem się poprawną i bogatą polszczyzną. Skuteczność działań wiosennych pokazuje m.in. liczba nowych czytelników we wszystkich typach bibliotek regionu. O wartości wydarzenia świadczą zaś słowa jej corocznych uczestników. To one inspirują do organizowania kolejnych wiosennych edycji literackich spotkań.

W przygotowanie wydarzenia zaangażowani są przede wszystkim pracownicy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku oraz członkowie Stowarzyszenia Edukacyjnego „Volumin”, działającego przy bibliotece. Włącza się w nią też wiele innych osób bezpośrednio przygotowujących spotkania autorskie w szkołach, ośrodkach kultury czy bibliotekach całego regionu. Szczegółowy program tegorocznej Pomorskiej Wiosny Literackiej jest w trakcie tworzenia już od stycznia, w miarę nawiązywania kontaktów i ustalania szczegółów spotkań z placówkami, które zapraszają do siebie literatów. Pełny kształt program uzyskuje na początku maja. Zaplanowane jest wówczas ze szczegółami każde z około sześćdziesięciu spotkań literatów z młodszymi i starszymi

mieszkańcami regionu. Szczegóły wydarzeń dostępne są na stronie internetowej biblioteki www.pbw.slupsk.pl

Jak to się zaczęło...?

W 1993 r., wśród słupskich nauczycieli i bibliotekarzy, zrodził się pomysł zorganizowania spotkań promujących poezję. W tym samym roku pierwszy raz zaistniała Słupska Jesień Poezji i skupiła młodzież szkolną na spotkaniach autorskich wokół polskich i litewskich pisarzy oraz poetów. Idea promocji czytelnictwa, rozwijania literackich zainteresowań, poznawania literatury i rozbudzania wrażliwości młodego czytelnika odniosła wówczas pierwszy sukces. Od 1996 r. corocznie kilkadziesiąt literackich spotkań, organizowanych wiosną, prezentuje kilkuset słuchaczom w różnym wieku twórczość pisarzy i poetów z całego kraju. Promujemy też dorobek literatów naszego regionu, dostarczając przy tym wielu wrażeń i przeżyć wszystkim uczestnikom: gościom i młodzieży szkolnej, dzieciom, nauczycielom, bibliotekarzom i wychowawcom oraz liczny mieszkańcom Słupska i regionu. Wyjątkowość wrażeń i ich nieprzeciętne znaczenie dla rozwoju kultury w naszym regionie docenione zostało przyznaniem organizatorom znaczących wyróżnień, m.in. nominacji do Nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Twórczość i Działalność Artystyczną dla Dzieci i Młodzieży „Sztuka Młodym” w 2004 r. Natomiast w 2003 r. inicjatorka i główna organizatorka, wieloletni dyrektor PBW w Słupsku Mariola Łukasiuk, otrzymała nagrodę IBBY za skuteczną promocję czytelnictwa. Doceniona wyróżnieniami, wsparta hojnością licznych darczyńców, pielęgnowana przez organizatorów – pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku, Wiosna Literacka dzieje się każdej wiosny inspirując czytelników mottem „Myślę, więc czytam”. Do tej pory zorganizowano ponad 2 tys. spotkań autorskich, kilkanaście sesji na Akademii Pomorskiej, kilkadziesiąt zespołów metodycznych i konferencji dla nauczycieli i bibliotekarzy, warsztatów literackich, a także wystaw, konkursów i biesiad literackich. Wiosna Literacka od lat wpisana jest do ścisłego kanonu imprez kulturalnych naszego regionu. Od 2015 r. wiosna literacka, która swoim zasięgiem obejmuje dużą część województwa pomorskiego, nazwana została Pomorską Wiosną Literacką.

Agata Szklarkowska
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku



O „UPIĘKSZANIU LUDZKICH DUSZ”



rola teatru amatorskiego i biblioteki
w wychowaniu dzieci i młodzieży



Teatr od wieków był wykorzystywany jako pomocne narzędzie w procesie wychowania dzieci i młodzieży. Operuje on swoistym językiem oddziałując na wszystkie zmysły odbiorcy. Jednym z celów wychowania przez teatr (w naszym przypadku teatr amatorski) jest przygotowanie widza-odbiorcy do współdziałania ze sceną, z tym co się tam rozgrywa, dzieje.



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

Janowski teatr „Tradycja” (któremu poświęcam ten krótki artykuł) to teatr, który tworzą emeryci i renciści, członkowie Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddziału Janowskiego. Teatr powstał dzięki staraniom Zofii Widz-Baryły, przewodniczącej związku i wielkiemu zaangażowaniu jego członków zgrupowanych wokół sekcji kulturalno-oświatowej. Działania aktorów-seniorów były realizowane w ramach Mikrodotacji Lubelskich FIO pod operatorem Fundacji Funduszu Lokalnego Ziemi Biłgorajskiej. Seniorzy otrzymali niewielkie dofinansowanie z tego tytułu na realizację projektu pt. „Będą bajki i bajeczki dla chłopczyka i dziewczynki”. Mocna grupa kilkunastu (15-19 osób) zapalonych aktorów-amatorów, sama poszukuje (nieskromnie wspomnę, że biblioteka także podpowiada w wyborze scenariuszy) i adaptuje teksty literackie zgodne z potrzebami i możliwościami teatru. Na potrzeby sceniczne aktorzy-amatorzy wykonują

podstawowe elementy scenografii, uczą się ról, ruchu scenicznego, szlifują dykcję, śpiew i poddają swoją grę ocenie reżysera. Artyści przeważnie sami czuwają nad budowaniem przedstawienia, choć na początku działań teatralnych wspomagała ich Alicja Jachiewicz-Szmidt, znana aktorka teatralna i filmowa, która od jakiegoś czasu zamieszkuje niedalekie od Janowa Lubelskiego, Nadrzecze. Cenne wskazówki od fachowca były nieodzowne, aby myśleć o dalszym rozwoju teatru. Współtworzenie nowych spektakli sprzyja pełnej socjalizacji w zespole. Sztuka tworzona nieprofesjonalnie, inaczej własna aktywność twórcza poprzez wyobraźnię, ekspresję, stała się podstawą działania pedagogicznego w placówkach edukacyjnych i szkolno-wychowawczych naszego miasta. W szkole wychowanie przez teatr-sztukę realizowane jest dzisiaj w stopniu i wymiarze czasowym zupełnie okrojonym. Cemu nie wykorzystać więc teatru? I to staramy się

wspólnymi siłami (bibliotekarze wraz z emerytami) realizować. W procesie edukacji teatralnej pomocny staje się kontakt z dziełem, przedstawieniem na żywo. Do tej pory udało się zrealizować trzy spektakle. Zaczęło się od kolędowania – „Kolędowania ze Złotą Gwiazdą”. Dzięki artystom z powodzeniem odżyła ta tradycja. Z własnoręcznie wykonaną gwiazdą i strojami kolędnicy dokonali otwarcia sezonu świątecznego w przedszkolach, szkołach, ośrodkach wychowawczych i bibliotekach naszego miasta. Kolejną sztuką był „Świat bajek”. Choć bajki i baśnie kojarzą się z dzieciństwem, to tak naprawdę towarzyszą nam przez całe życie. Choć zostały napisane przed wiekami, zachowują w sobie ponadczasowość i nieśmiertelność. Należy nauczać dzieci od najmłodszych lat: miłości, dobroci i pomagania innym oraz dawać im wiarę, że może być lepiej, odrobina optymizmu nie zaszkodzi. Takie właśnie cechy wzbudzają bajki: *Kopciuszek*, baśnie braci Grimm, *Brzydkie kaczątko* H.Ch. Andersena. Bohaterowie z tych opowieści sprytnie zostali wkomponowani w spektakl. Oglądającym dane było poczuć teatralne emocje, a to w kontakcie z żywym aktorem jest bardzo ważne. Widowisko adresowane było do widzów najmłodszych, ale i młodzież gimnazjalna dobrze się na nim bawiła. To świetne przedsięwzięcie, zorganizowane przy naprawdę dużym zaangażowaniu seniorów. Trzecim spektaklem były „Dobre rady od czterech wrózków”. Było to prawie obowiązkowe przedstawienie w janowskich (choć coraz częściej w sąsiednich gminach) przedszkolach, szkołach, instytucjach opiekuńczo-wychowawczych, ośrodkach rewalidacyjnych, gdzie często działalność

artystyczna jest jedyną płaszczyzną rzeczywistości, kiedy ludzie chorzy i zdrowi spotykają się na równych prawach. Już przyzwyczailiśmy się w Janowie do tej formy wychowawczego teatru. W rozmowach z nauczycielami, rodzicami, bibliotekarzami dostrzegamy znaczące zalety sztuki teatralnej we wspomaganie rozwoju psychofizycznego dzieci: łatwość identyfikacji z bohaterami, odczuwanie losów i emocji, nauka odróżniania dobra od zła, rozwój zdolności komunikacyjnych, wymienić można by wiele.

Gdzie w tym wszystkim rola biblioteki?

Otóż biblioteka udostępnia artystom swoje progi, próby dość często odbywają się właśnie w naszym skromnym lokum, chętnie podpowiadamy w doborze repertuaru i uczestniczymy w próbach. Ale największą rolę odgrywamy w promowaniu twórczości emerytów, w umożliwianiu zaprezentowania się coraz to szerszej grupie odbiorców. Platon, jeden z przedstawicieli elitarnej kultury starożytnej, głosił swoją receptę na dobre wychowanie estetyczne: „Trudno znaleźć lepsze od tego, które za dawnych czasów wymyślono: to jest przecież dla ciał gimnastyka, a dla duszy służba Muzom”. Swoista „magia” teatru amatorskiego w Janowie działa. Wystarczy tak niewiele, dobre chęci i niezła zabawa gotowa! – sukces zawodowy aktorów nie ma przy tym przedsięwzięciu większego znaczenia.

Anna Łopata
PBW im. KEN w Lublinie
Filia w Janowie Lubelskim





„Biblioteka jest wielka przez swą gościnność, a nie przez swe rozmiary”.

Rabindranath Tagore



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

Nowoczesna Biblioteka dla dzieci i młodzieży w Zielonej Górze

W nieustannie zmieniającym się i ciągle przyspieszającym świecie biblioteki mają niełatwe zadanie. Jeśli chcą walczyć o czytelnika (klienta?) muszą za tymi zmianami nie tylko nadążyć, ale i je wyprzedzać. Dotyczy to nie tylko bibliotek publicznych dla dorosłych, ale także, a może przede wszystkim, bibliotek dla dzieci i młodzieży. Przedstawiciele tej grupy wiekowej są prekursorami nowości i orędownikami zmian, patrzą krytycznym wzrokiem na ustalony porządek i poszukują innych rozwiązań. To dla nich biblioteki, jeśli chcą przetrwać, muszą się zmieniać i rozwijać. Zmiany realizowane powinny być jednocześnie w trzech kierunkach:

- zmieniamy i dostosowujemy do nowych standardów działalność: kiedyś – upowszechnieniową, dziś – animacyjną;
- poszerzamy zakres usług – udostępniamy nie tylko książki, ale także wszelkie inne media i technologie, ułatwiające poszukiwanie i zdobywanie informacji;

- przekształcamy przestrzeń biblioteczną w nowoczesne centra medialne, informatyczne, kulturalne, ale przede wszystkim tworzymy miejsca przyjazne i otwarte.

Biblioteka Pana Kleksa w Zielonej Górze stara się za tymi procesami nadążyć i nie tylko nie stracić, ale jeszcze przyciągnąć nowego czytelnika. Aby osiągnąć cel podjęliśmy różnego rodzaju inicjatywy:





dostosowaliśmy działalność, poszerzyliśmy zakres usług i... wreszcie przyszła pora na przekształcenie przestrzeni. 383 m² – to przestrzeń, która w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze przeznaczona jest dla dzieci i młodzieży. Jeszcze do niedawna miejsce to odstraszało wystrojem i aranżacją wnętrza, przywodzącą na myśl lata 70. XX w. Pilna stała się potrzeba rearanżacji, a raczej powołania do życia całkiem nowej przestrzeni. Powstał kompleksowy projekt, który miał stworzyć z zielonogórskiego Oddziału dla Dzieci nowoczesne Centrum Biblioteczne dla Dzieci i Młodzieży. Założeniem była taka modernizacja przestrzeni, by swo-

bodnie czuli się w niej zarówno rodzice z małymi i z jeszcze mniejszymi dziećmi, ale także przedszkolaki, młodsze dzieci szkolne i oczywiście młodzież. Dzięki dofinansowaniu udało się zrealizować część założeń projektowych. Wykonano wszelkie prace budowlane – jasny przedsięwzięcie z nowoczesnymi toaletami, powiększenie powierzchni dla czytelnika, poprzez wyburzenie niektórych ścian, wymianę i poszerzenie ościeżnic, nowoczesne oświetlenie. Oddział zyskał przestrzeń i światło.

Ale to jeszcze nie wszystko. Potrzebna była właściwa kolorystyka. Pomarańczowe, żółte i zielone akcenty, w połączeniu z grafitem i kolorem niebieskim, dały efekt ciepłej i przytulnej atmosfery. Kolory pełniły jednocześnie jeszcze inną funkcję - wyznaczają przestrzeń dla konkretnych grup wiekowych.

Z niegdyśszej czytelnicy powstała (tak potrzebna w bibliotekach dla dzieci) w pełni wyposażona sala animacyjna, a dla małych grup (z byłego składowiska) stworzono niewielką, kameralną salę warsztatową.

Prace te – za stosunkowo niewielkie środki – wystarczyły, by przestrzeń Oddziału zmienić nie do poznania. Był to pierwszy krok, by zrealizować „marzenie” (chętnych do zapoznania się z założeniami koncepcji modernizacji zapraszam do lektury



mojego artykułu pt.: *Mam marzenie*. „Bibliotekarz Lubuski” 2014, nr 2, s. 9-13), czyli stworzyć bibliotekę, w której jest ciepło, funkcjonalnie, swobodnie, nowoczesnie.

Drugi etap, jako integralna część pierwszego i jego uzupełnienie, zakładał wydzielenie, poprzez właściwy dobór wyposażenia, osobnych enklaw dla różnych grup wiekowych (rodziców z małymi dziećmi, młodszych dzieci szkolnych i oczywiście dla nastolatków).

Tworząc projekt założyliśmy, że dzięki wyposażeniu (pufom, dywanom, stolikom, siedziskom) uda się wyodrębnić strefy komfortu dla wspomnianych użytkowników.

I choć do całkowitego zakończenia koncepcji trochę nam jeszcze brakuje, to proces przemiany został już z dobrym skutkiem wdrożony. Z roku na rok dążymy do urzeczywistnienia projektowych wizji i aranżacyjnych założeń. Wszystko jeszcze przed nami. Ważne, że już dziś udało się stworzyć miejsce, w którym każda grupa czuje się na tyle swobodnie, by spędzać w bibliotece swój wolny czas. Najlepiej świadczą o tym liczby. W roku 2014, poprzedzającym remont, w Bibliotece Pana Kleksa zarejestrowanych było ponad 3500 osób, odnotowaliśmy też ponad 28 tys. odwiedzin i 50 tys. wypożyczeń. Rok po remoncie liczba czytelników zarejestrowanych zbliżyła się do 4 tys., liczba odwiedzin do 37 tys., a wypożyczeń do 63 tys. W roku 2017 pracownicy Biblioteki Pana Kleksa przeprowadzili około 150 spotkań warsztatowych dla chętnych grup szkolnych i przedszkolnych.

W funkcjonowaniu biblioteki ważne jest zrozumienie, dla kogo i po co nam taka, a nie inna przestrzeń. Czasem wystarczy drobna zmiana by już realizowane cele połączyć z nowymi, zyskując przy tym czas i możliwości łączenia różnych obszarów. Myślenie o przyszłości bibliotek jest ważne dla całego społeczeństwa, bowiem jako instytucje ułatwiające dostęp do wiedzy i kultury, odgrywają one kluczową rolę w budowaniu kapitału kulturowego i intelektualnego – dwóch kluczowych czynników dla trwania i rozwoju społeczeństwa. Bez względu na perspektywę, wartością pozostaje bowiem możliwość dostępu do informacji i wiedzy, wspólnego dziedzictwa, przeżyć oraz emocji zawartych w dziełach kultury.

Marzena Wańtuch

WiMBP im. Cypriana Nowida w Zielonej Górze



Wypożyczalnia mobilna

PIMBP w Rybniku

– w hali Dworca Głównego

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku przygotowała dla podróżnych mobilną wypożyczalnię. W hali Dworca Głównego w Rybniku stanął niecodzienny regał z książkami. „Zabierz, przeczytaj, podaj dalej” – to trzy hasła, które informują podróżnych o tym, że książkę można zabrać ze sobą, najlepiej przeczytać i zostawić w innym miejscu, np. w pociągu. Może także wrócić na swoje miejsce – wszystko zależy od czytelnika. Ulokowanie regału w przestrzeni miejskiej przyświeca idea bookcrossingu. Półka o oryginalnym kształcie została zaprojektowana i wykonana przez Mariusza Machulika z pracowni graficznej 10. piętro w Rybniku.

Karolina Doliba
Fot.: Mariusz Machulik



BIBLIOTEKA - GRODOWSKO



Preludium (DO)WOLNOŚCI CZYTANIA

Znamy już hasło tegorocznego Tygodnia Bibliotek (DO)WOLNOŚĆ CZYTANIA... świetnie – tyle możliwości przed nami... To hasło udało nam się już realizować w końcówce ubiegłego roku. Dlaczego? Co jakiś czas należy przewietrzyć formy promocji czytelnictwa... Zrobiliśmy to jakiś czas temu, kiedy wpadliśmy na pomysł nowego literackiego cyklu, gdzie będziemy mogli CZYTAĆ, RECYTOWAĆ, PISAĆ, SŁUCHAĆ itp. Od tego czasu jeden raz w miesiącu króluje więc w całej okazałości SŁOWO CZYTANE.

AKADEMIA SŁOWA – powstała w 2016 r. Od samego początku integruje środowisko literackie Chrzanowa. Członkom akademii daje możliwość realizacji swoich pasji literackich, a wolnym słuchaczom propozycję uczestniczenia w literackim wydarzeniu. Obecnie grupą odbiorców i uczestnikami akademii są lokalni poeci, pisarze, twórcy i osoby zainteresowane poezją i literaturą, którzy identyfikują się z nazwą akademii i coraz bardziej rozszerzają w jej obrębie swoje działania. Spotkania grupy (organizacyjne, autorskie, warsztatowe, twórcze) odbywają się 1 lub 2 razy w miesiącu, w agencji chrzanowskiej biblioteki – Klubie Literackim „Pod Muzami”. Obecnie powstaje strona internetowa Akademii Słowa, będąca podstroną biblioteki (www.mbp.chrzanow.pl). Bywają spotkania kameralne, ale również takie na szeroką skalę, gdzie zainteresowani to nie tylko członkowie Akademii. Tak było w listopadzie ubiegłego roku (a propos (DO)WOL-

NOŚCI CZYTANIA), kiedy zaprosiliśmy do biblioteki gościa specjalnego Akademii. Mieliśmy wówczas przyjemność przedstawić naszym czytelnikom, projekt **WSPOMNIENIE O MARSZAŁKU JÓZEFIE PIŁSUDSKIM – w 150. rocznicę urodzin Marszałka**, który opierał się na prezentacji fragmentów książki Kazimierzy Iłakowiczówny *Ścieżka obok drogi*, w wykonaniu znanej aktorki Ewy Dałkowskiej, przy muzycznym akompaniamencie kompozytora i pianisty Janusza Bogackiego. Książka to literackie wspomnienie o Józefie Piłsudskim z okresu pracy poetki w Ministerstwie Spraw Wojskowych, która przez 9 lat była osobistym sekretarzem Marszałka, a sam projekt związany był z Rokiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, który obchodziliśmy w 2017 r. Słowa podziękowania należą się Piotrowi Muszyńskiemu z Agencji Artystycznej Acoustic za doprowadzenie do realizacji tego projektu w chrzanowskiej bibliotece. Polecam ten projekt innym bibliotekom, tym bardziej z racji tego, że Rok 2018 ogłoszony został Rokiem 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Rok ubiegły nawiązywał również do postaci Bolesława Leśmiana i mimo że poeta ten nie doczekał się oficjalnego Roku Bolesława Leśmiana (w 2017 r. przypadała 140. rocznica urodzin i 70. rocznica śmierci poety), to i tak miłośnicy Jego twórczości realizowali literackie przedsięwzięcia z poetą w roli głównej. W Chrzanowie nie mogło zabraknąć tego literackiego akcentu, dlatego kolejna Akademia

Słowa cała pachniała malinami... Poetycki wieczór zatytułowaliśmy **W MALINOWYM CHRUSNIAKU... CZYTAMY LEŚMIANA**. W trakcie wieczoru cudowne strofy Leśmiana czytali: członkowie Akademii Słowa, klubowicze DKK, zaprzyjaźnieni czytelnicy i bibliotekarze. Szczerze dziękowaliśmy inicjatorowi tego poetyckiego wieczoru – burmistrzowi Tadeuszowi Kołaczowi oraz osobom, które wsparły to spotkanie: Zbigniewowi Klatce z Teatru Ludowego Tradycja w Okleśnej za wypożyczenie oświetlenia oraz Pawłowi Piekarczykowi z Centrum Ogrodniczego Lavenda za zielone dekoracje malinowego chrusniaka.

O Leśmianie kilka dykteryjek ze scenariusza... bo warto.

[...] Był kruchy, nieśmiały, maleńki, nieładny, niezaradny, chorowity, pełen kompleksów i wątpliwości na każdy temat. Ale miał mądre i kpiące oczy, był inteligentny, dowcipny, czytany i pisał, widział, czuł – jak nikt. Bolesław Leśmian, urodził się w 1877 r.

[...] Bliscy mówili, że na ogół nie był szczęśliwy, ale starał się tego nie okazywać. Żył w świecie przez siebie wymyślonym, interesowała go wyłącznie literatura, sztuka, filozofia i biologia. Nie był w stanie zarobić na utrzymanie siebie i swojej rodziny. Mógł i chciał tylko pisać, a za to pisanie płacono mu grosze. I nic mu się w życiu (oprócz wierszy) nie udawało.

[...] Całe swoje dorosłe życie szukał matki w kobietach, z którymi był.

[...] Ciągle ktoś mu pomagał, ktoś się nim opiekował. Tata wysyłał mu z Polski buty, Miriam, czyli Zenon Przesmycki (jego guru, słynny wydawca „Chimery”, odkrywca Norwida, bardzo ważna i wpływowa osoba w świecie literackim) – pieniądze, zaliczki i zamówienia. Bodaj on pierwszy poznał się na wielkim talencie Leśmiana...

[...] Pieniądze miał przez 7 lat swojego życia. Dobrzy ludzie załatwili mu rejenturę w Hrubieszowie, a potem w Zamościu... Nie znosił tej pracy, ale dawała mu niezależność.

[...] Żona prowadziła kancelarię on mógł pisać swoje najlepsze wiersze w wygodnym i ogrzewanym gabinecie, czytać książki, wyjeżdżać za granicę, „do wód”, kształcić córki, i jak najczęściej uciekać do Warszawy, w której mieszkała jego „inna” ukochana i najbliżsi przyjaciele, z wielkim Franciszkiem Fiszerem na czele. (To on był autorem słynnej konstatacji „Zajechała pusta dorożka, z której wysiadł Leśmian”).

[...] Po siedmiu latach wydarzyła się tragedia. Jego zastępca zdefraudował ogromną sumę pieniędzy, upozorował włamanie i uciekł. Leśmian cudem uniknął więzienia, do końca życia nie spłacił długów i ciężko rozchorował się na serce.

[...] U Dory Lebenthal w Warszawie znajdował uspokojenie, czułość i opiekę. Okazywała mu troskliwość, której nie da się opisać. Po katastrofie finansowej i utracie rejentury zaopatrywała go w gotówkę i żywność, którą zanosił rodzinie.

[...] Jak się poznali? Latem 1917 r. na wakacjach w Iłży przez pierwszą kobietę w jego życiu Celinę Sunderland. Ta zabrała ze sobą przyjaciółkę, lekarkę z Warszawy, która właśnie przeżywała kryzys małżeński... Leśmian przyjechał sam, bez rodziny. Wybuchło uczucie, nad którym nikt nie był w stanie zapanować i któremu zawdzięczamy najpiękniejsze erotyki w polskiej poezji. Już wkrótce zrozumieli oboje, że decyzja o byciu razem jest niemożliwa. Pozostawienie rodziny zrujnowałoby psychicznie nie tylko tę rodzinę, ale i ich. Bolesław zdecydował się na podwójne życie, a Dora na bycie „tą drugą”. I było tak przez dwadzieścia lat.

[...] W 1933 r. Bolesław Leśmian zostaje członkiem Polskiej Akademii Literatury w Warszawie. W 1935 r. opuszcza Zamość i przenosi się do ukochanej Warszawy. W 1936 r. wydaje trzeci tom wierszy – „Napój cienisty”. Rok później umiera. W piątkowy wieczór, 5 listopada 1937 r., na zawał serca.

[...] Że zmysły hołubiący poeta erotyczny? Że mężczyzna o skomplikowanej biografii, uwikłany w romanse? Że w jego poezji świat jest bardziej złożony, niż chcielibyśmy to widzieć? Nie wiadomo.

[...] Gdy był, jawił się światu jako bajkowy stworzek wielkości liścia paproci – skrzat o nosie niby żagiel, łysięjący krasnoludek lub inny elf z rdzawym wąsikiem. Ponoć pachniał mchem i borowikami. Franc Fiszer – król sybarytów i filozof – mawiał, że gdy pod drzwiami kawiarni „Ziemiańska” zajeżdżała pusta dorożka i fiaker zeskakiwał z kozła i uchylał drzwiczki – z pustki wysiadał pan Leśmian. Z ciszy – wychodziła ostrożnie opowieść nie wypowiedziana, baśń z palcem na ustach.

W przygotowaniu kolejny magiczny wieczór w Akademii Słowa – ten specjalny – poświęcony innemu poecie. Przed nami... W POETYCKIM URO-CZYSKU... CZYTAMY HERBERTA (Rok 2018 – Rokiem Zbigniewa Herberta).

Olga Nowicka
Miejska Biblioteka Publiczna
w Chrzanowie



O FINANŚACH

Z DZIEĆMI

Gra planszowa w bibliotece

Z WARSZTATU METODYKA

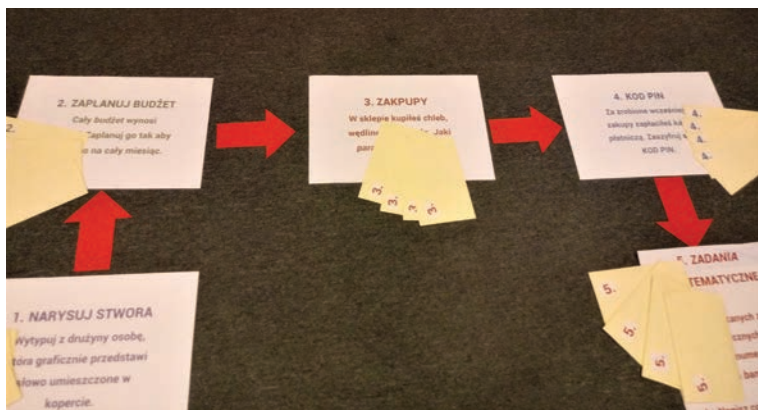


Z całą pewnością gry planszowe są sposobem na przyjemne spędzenie czasu dla osób w każdym wieku. Wyťažają nasze szare komórki poprawiając koncentrację i pamięć. Gry planszowe przeznaczone są dla kilku, kilkunastu osób, co powoduje, że niezbędna jest interakcja międzyludzka, która w dzisiejszych czasach jest bardzo ważna. Różnorodność gier oferowanych na rynku sprawia, że nikt nie czuje się wykluczony i każdy może znaleźć coś dla siebie. Są planszówki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Proste i trochę bardziej skomplikowane. Sprawdzające wiedzę i logiczne myślenie, a także takie, które wprowadzają nas w dobry nastrój. Cały czas rosnąca popularność planszówek stała się bodźcem do stworzenia dużej gry planszowej, na dość niecodzienny temat, w Bibliotece Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga – Południe m.st. Warszawy, w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży nr 55.

Książka Grzegorza Kasdepke *Zaskórniaki i inne dziwadła z krainy portfela* stała się przyczynkiem do rozmowy z dziećmi na temat finansów. Połączenie trudnych, często pierwszy raz słyszanych przez dzieci pojęć, takich jak: manko, debet czy saldo, idealnie przełożyło się na koncepcję gry planszowej. Cel był

prosty. Krótka lekcja o finansach. Nie za długa, ale przede wszystkim ciekawa i inspirująca. Tak powstała nasza pierwsza gra planszowa dla dzieci w wieku 8-10 lat. Przed jej rozpoczęciem bardzo ważna jest rozmowa z dziećmi na temat świata finansów. Bierzymy na warsztat kilka trudnych pojęć i staramy się wytłumaczyć je w jak najbardziej przystępny sposób. Z omawianymi pojęciami są związane zadania do rozwiązania podczas gry. Są to m.in.: bezrobocie, zarobki, zaskórniaki, konto bankowe, saldo, karta płatnicza – kod PIN, cena, manko, debet, przelew.

A jak to wygląda w praktyce? Uczestników dzielimy na cztery grupy. Każdej grupie przypisana jest jedna postać z książki *Zaskórniaki i inne dziwadła z krainy portfela*. Mamy więc grupę Pana Rysia, grupę Dozorcy, grupę Praktykantki oraz grupę Biletera. Pionkami są duże kartonowe krążki z podobiznami bohaterów. Gra zawiera sześć pól z zadaniami. Na każdym polu jest opis zadania oraz cztery koperty z poleceniami do wykonania. Wszystkie drużyny zaczynają grę na polu start. Zadanie na pierwszym polu – „Narysuj stwora” wymaga od graczy umiejętności plastycznych oraz dużej wyobraźni. Na tym polu znajdują się 4 koperty. W każdej z nich umieszczono inne słowo (np. manko, debet, saldo, inwestycja). Każda drużyna wybiera osobę, która wylosuje kopertę oraz w sposób graficzny przedstawi wylosowane pojęcie. Na to zadanie gracz ma czas dopóki drużyna nie pojawi się na mecie. Osoba rysująca stwora nie zdradza jakie słowo wylosowała, ponieważ później grupa musi odgadnąć co zostało narysowane. To zadanie pokazuje jak dzieci rozumieją omawiane wcześniej pojęcia oraz z czym im się kojarzą. Jest to dobre zadanie na rozbudzenie w dzieciach kreatywności oraz zintensyfikowanie wykorzystania wyobraźni. Zadanie drugie dotyczy planowania budżetu. Co to jest budżet dzieci dowiadują się z pierwszej części zajęć, na której były omawiane trudne i nowe pojęcia. W ko-





pertach na polu drugim znajdują się listy wydatków oraz budżet jaki ma do dyspozycji drużyna. Osoby planujące budżet muszą podać przybliżone koszty wydatków. Na kartce wypisane są stałe elementy budżetu: czynsz, prąd, woda, żywność. Punkt otrzymuje drużyna, która ustali budżet zbliżony do realnego, który można wdrożyć w życie. Na tym etapie gry dzieci muszą poniekąd wcielić się w role dorosłych i zmierzyć z tym, jak trudno jest dysponować ograniczonym budżetem. Niejednokrotnie to zadanie przysparza dzieciom najwięcej trudności. Każdemu bowiem zależy, żeby z budżetu zostały tytułowe zakórniaki. Po zaplanowaniu wydatków gracze przechodzą na pole trzecie. W tym zadaniu uczestnicy gry idą do sklepu spożywczego, w którym kupują konkretne produkty. Są to: masło, chleb i mleko. Zadanie polega na wypełnieniu paragonu, który otrzymują za zrobione zakupy. Punkt dostaje ta drużyna, która poprawnie uzupełni paragon oraz poda ceny towarów przybliżone do rzeczywistych. Kolejne zadanie dotyczy płatności za zakupy z poprzedniego zadania. Na paragonie, który uzupełnili gracze widnieje informacja, że płatności dokonano kartą płatniczą. Zadaniem dzieci jest zaszyfrowanie swojego kodu PIN. Po przejściu wszystkich zadań, ta grupa, która odgadnie PIN drużyny przeciwnej otrzymuje dodatkowy punkt. Omawiając wcześniej wszystkie pojęcia, które pojawiają się podczas gry, ważne jest aby wytłumaczyć uczestnikom czym jest kod PIN, do czego służy oraz z ilu cyfr się składa i z jakiego zakresu. Drużyny, które zaszyfrowały swoje kody PIN przechodzą na kolejne pole z zadaniami. Na polu piątym czekają na graczy zadania matematyczne oraz mały sprawdzian wiedzy z zakresu pojęć dotyczących finansów. Jest to najbardziej czasochłonny i wymagający etap gry. W kopertach znajdują się aż trzy kartki z zadaniami. Na pierwszej kartce są zadania matematyczne. Z uzy-

skanych wyników trzeba ułożyć 26-cyfrowy numer konta bankowego. Punkty dostaje drużyna, która poprawnie rozwiąże równania oraz uzupełni swój numer konta bankowego. Kolejne zadanie dotyczy debetu. Dzieci muszą napisać własnymi słowami co to jest debet oraz rozwiązać krótkie zadanie matematyczne dotyczące tego pojęcia. Ostatnie zadanie dotyczy salda i jest analogiczne do zadania dotyczącego debetu – wyjaśnienie pojęcia oraz rozwiązanie zadania matematycznego. Punkty dostaje drużyna, która bezbłędnie rozwiąże zadania oraz prawidłowo wyjaśni pojęcia. Po wykonaniu zadań drużyna może śmiało przejść na ostatnie pole gry. W finalnym zadaniu drużyny wybierają w jaki sposób przeciwnicy mają odpracować manko. Do wyboru są trzy zadania: dokończenie nieskomplikowanego wzoru matematycznego, ułożenie równania z zapalek bądź ułożenie słowa z rozsypanki wyrazowej. Za metą znajduje się jeszcze jedno pole. „Ale, ale to jeszcze nie wszystko...”. Jest to czas na sprawdzenie i ocenę prac plastycznych z zadania pierwszego, odgadywanie zaszyfrowanych kodów PIN z zadania czwartego oraz na odpracowanie manka. Drużyna, która zbierze najwięcej punktów zostaje ogłoszona mistrzem finansjery!

Stworzona przez nas gra planszowa służy gromadzeniu wiedzy o otaczającej rzeczywistości oraz utrwaleniu i operowaniu zdobytymi informacjami. Do realizacji poszczególnych zadań podczas gry niezbędna jest określona oraz skupiona wokół jednego tematu wiedza. Poza funkcją poznawczą nasza gra ma motywować oraz rozwijać w dzieciach zainteresowanie otaczającą je rzeczywistością.

Poprzez gry dziecko zdobywa umiejętności oceny współgrających i siebie z punktu widzenia zawartych w grze zasad. Granie w planszówkę jest dobrym sposobem by dowiedzieć się, jak społecznie i emocjonalnie funkcjonuje dziecko. Czas spędzony podczas gry pozwala ocenić, jak dzieci znoszą porażkę i wygraną, czy rozumieją, jakiego rodzaju wsparcia należy udzielić przegranemu, a jak przyjąć gratulacje. Są to wartości dodane do naszej zabawy o finansach.

Luiza Rojek



PRZEPISY NA
Z WARSZAWY



Polski superbohater

Marszałek Józef Piłsudski i jego tajemnice

Scenariusz warsztatów realizowany
w ramach Małopolskich Dni Książki „Książka i Róża”

Wprowadzenie

W 2018 r. Światowy Dzień Książki i Praw Autor-
skich zbiega się ze 100-letnią rocznicą odzyskania
przez Polskę niepodległości oraz 151. rocznicą uro-
dzin Józefa Piłsudskiego. Wzmacniając poczucie
tożsamości narodowej oraz przywiązanie do hi-
storii i tradycji narodowych proponuję scenariusz
zajęć, który umocni w młodych odbiorcach poczucie
dumy narodowej oraz zachęci do samodzielnej
refleksji nad pojęciem patriotyzmu.

Celem warsztatów nie jest rozmowa o abstrak-
cyjnym pojęciu, ale o miłości i przywiązaniu do oj-
czyzny w wymiarze indywidualnym, dotyczącym
każdego uczestnika spotkania. Marszałek J. Piłsudski

może stać się wspaniałym przykładem postawy pa-
riotycznej, która skłania do przemyśleń i zadawania
pytań: czy ja jestem patriotą? Co dzisiaj mogę zrobić
dla swojej ojczyzny, także tej „małej”, lokalnej? Jak
zachowuje się patriotą? W jaki sposób mogę oka-
zywać solidarność z własnym narodem i szacunek
dla innych narodów? Czy byłbym w stanie posta-
wić dobro własnego kraju ponad własne potrzeby?
Czy czuję więź emocjonalną i społeczną z narodem
polskim, jego kulturą i tradycją? Czy znam biografie
wielkich Polaków i owoce ich geniuszu?

Cel główny warsztatów: budowanie w świa-
domości dzieci poczucia, jak ważnym wydarze-
niem dla przyszłości Polski było odzyskanie nie-

podległości, pogłębianie wiedzy z zakresu historii Polski, rozwijanie samodzielności i twórczego podejścia do edukacji historycznej, zapoznanie z biografią Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Cele szczegółowe: rozwijanie umiejętności pracy w grupie, pobudzanie procesu kreatywnego myślenia, wnioskowania, przedstawiania swoich poglądów oraz zachęcanie do czytania, pracy i zabawy z książką.

Miejsce: biblioteki publiczne i szkolne

Uczestnicy warsztatów: dzieci i młodzież w wieku 7-10 lat w normie intelektualnej.

Czas realizacji: 1,5-2 h

Materiały: duża flaga Polski, 6 małych papierowych bądź materiałowych flag, godło Polski, zdjęcia, ilustracje i ryciny przedstawiające postać J. Piłsudskiego, 2 plansze papieru, długopisy, kolorowe pisaki, kostka do gry z oczkami 1-6 wykonana z kartonu, karty z „tajemnicami” J. Piłsudskiego ponumerowanymi od 1 do 6 z fragmentami książki M. Strękowskiej-Zaremby: *Marszałek Józef Piłsudski*.

Literatura i materiały:

- *Instrukcja składania flagi* [w:] *Pakiet edukacyjny Teczka Sztubaka – pokolenie Niepodległej*. Warszawa: Archiwum Akt Nowych, Bank Poczty, Narodowe Archiwum Cyfrowe, PERN, 2018.
- Strękowska-Zaremba M.: *Marszałek Józef Piłsudski*. Warszawa: Wydaw. RM, 2017.
- Szmidt K. J.: *Sesje twórczej pomysłowości dla pedagogów, psychologów i trenerów grupowych*. Gliwice: Wydaw. Helion, 2016.
- Widłak W.: *Komendant wolnej Polski. O Józefie Piłsudskim*. Warszawa: Egmont, 2018.
- <https://www.youtube.com/watch?v=c6e5m7X9OY0> [dostęp 03.04.2018]

Przebieg spotkania:

Część wstępna

Przywitanie uczestników.

Zapoznanie z tematem i celem spotkania.

Czy macie swoich ulubionych bohaterów?

Czy są to bohaterowie z książek, filmów czy gier? A może są to realne postaci: wasi rodzice, dziadkowie, rodzeństwo lub nauczyciele? Jakie cechy ma Wasz bohater?

Dzieci wymieniają cechy (np. odważny, mądry, dobry, opiekuńczy, uczciwy, sprawiedliwy, bezinteresowny, ofiarny, ma czarodziejską moc itd.), zapisujemy je na planszy w widocznym miejscu sali.

A ja chciałam/em wam dzisiaj opowiedzieć o wspólnym bohaterze wielu Polaków – Marszałku Józefie Piłsudskim. Jak myślicie czy bohaterem się rodzimy czy stajemy? A może już w dzieciństwie możemy dążyć do tego by mieć niektóre cechy superbohaterów? Chcielibyście być bohaterami?

Część właściwa

Czy wiecie jakie święto obchodzimy 11 listopada? To ważna data dla historii naszego kraju i warto ją znać. Wiąże się z postacią J. Piłsudskiego. Głośne czytanie przez prowadzącego fragmentu książki Wojciecha Widłaka: *Komendant wolnej Polski*, s. 2-10.

Prowadzący prezentuje flagę Polski. Czy wiecie co symbolizują kolory na naszej fladze? A co stanowi godło naszego kraju? Co to znaczy, że symbole narodowe należy traktować z szacunkiem? Warto wiedzieć, że istnieje specjalny protokół składania flagi. Prowadzący prezentuje krótki film instruktażowy (<https://www.youtube.com/watch?v=c6e5m7X9OY0>) bądź samodzielnie (najlepiej przy pomocy kilku chętnych uczestników) demonstruje w jaki sposób z szacunkiem należy złożyć flagę. Następnie, prosi dzieci by odliczyły od 1 do 6 i usiadły w swoich dwu, trzy-osobowych grupach (razem jedyńki, dwójki itd.). Zespoły otrzymują małe papierowe bądź materiałowe flagi i starają się je poprawnie złożyć. Prezentacja wykonania zadania.

A teraz poznamy nieco bliżej naszego dzisiejszego bohatera spotkania:

J. Piłsudski urodził się w 1867 r. w Żuławie na Wileńszczyźnie (obecnie Litwa). Prowadzący odczytuje głośno kolejny fragment książki W. Widłaka: *Komendant wolnej Polski*, s. 13-16, 20-23 oraz 36-37. Podczas czytania prowadzący obrazuje swoją opowieść ilustracjami, zdjęciami, rycinami pochodzącymi z książki bądź innymi – przedstawiającymi postać J. Piłsudskiego i wydarzenia z Nim związane.

Na pewno chcecie się coś więcej dowiedzieć o tej niezwyklej postaci, dlatego zaproszę Was teraz do zabawy w odkrywanie tajemnic J. Piłsudskiego. Prowadzący demonstruje kostkę do gry, pod każdą liczbą oczek zaszyfrowana jest jedna tajemnica Marszałka.

Grupy losują przygotowane fragmenty książki M. Strękowskiej-Zaremby, *Marszałek Józef Piłsudski* z jedną „tajemnicą – ciekawostką”. Ich zadaniem będzie odczytanie karty i podzielenie się z innymi uczestnikami w jak najbardziej atrakcyjny sposób swoją „tajemnicą” i wiedzą na przeczytany temat:

- Tajemnica nr 1. Ile łyżek zupy mieści się w talerzu, czyli sposób na niejadka.



- Tajemnica nr 2. Jaki sport był ulubioną dyscypliną J. Piłsudskiego i skąd się wzięła nazwa zespołu Legia Warszawa?
- Tajemnica nr 3. Jak w dzieciństwie wołano na J. Piłsudskiego i jak nazywali go później żołnierze?
- Tajemnica nr 4. Co to był dom bez kantów?
- Tajemnica nr 5. Tajemnica niebieskiej wstążki.
- Tajemnica nr 6. Tajemnica sumiastych wąsów.

Prowadzący rzuca kostką, liczba oczek wskazuje, która grupa prezentuje swoją tajemnicę, jeśli ta sama liczba pojawi się kilka razy, rzucamy ponownie, tak aby każda grupa zaprezentowała swoją ciekawostkę.

- Ad. 1, odpowiedź s. 10-11.

Kiedy córki J. Piłsudskiego: Jagoda i Wanda grymasiły przy obiedzie, pytał je o liczbę łyżek zupy w talerzu. Oczywiście, nie wiedziały, więc radził liczyć podczas jedzenia.

- Ad. 2, odpowiedź s. 77-78.

Najpierw J. Piłsudski utworzył wojsko – Legiony Polskie, do Legionów zgłaszali się ochotnicy, żeby walczyć o niepodległość Polski. Wśród nich byli również piłkarze. Zaczęły powstawać drużyny pułkowe, a w 1916 r. powstała reprezentacyjna drużyna legionowa – Legia. Legioniści dowodzeni przez Komendanta wywalczyli wolność dla Polski, a w niepodległej już ojczyźnie stadionowi warszawskiej Legii nadano imię J. Piłsudskiego.

- Ad. 3, odpowiedź s. 74 i 37.

W dzieciństwie wołano na J. Piłsudskiego ZIUK, zaś w późniejszym okresie żołnierze nazywali go pieszczotliwie Dziadkiem, nawet Ci, którzy byli od Niego starsi. I kochali go jak własnego Dziadka. A on mówił do nich „moi chłopcy” albo „dzieci”.

- Ad. 4, odpowiedź s. 51-52.

Z „domem bez kantów” w Warszawie wiąże się pewna anegdota. Był on przeznaczony dla woj-

skowych i ich rodzin. Kiedy rozpoczynano jego budowę, Marszałek wezwał budowniczych i powiedział: „Tylko mi panowie budujcie bez kantów”. Chodziło Mu o to, by nie dopuszczano do oszustw w czasie budowy. Architekt zrozumiał J. Piłsudskiego dosłownie i powstał dom z zaokrąglonymi krawędziami.

- Ad. 5, odpowiedź s. 95-96.

Piłsudski przeprowadził pewien eksperyment, o który prosiły go córki. Gdy był w Rumunii, kazał zanurzyć w wodach Morza Czarnego niebieską wstążkę, żeby sprawdzić, czy przybierze czarny kolor. Potem wstążkę obejrzelі świadkowie, następnie spisano protokół, który Marszałek wręczył swoim dziewczynom. Podawano w nim „do wiadomości wszystkich dzieci polskich”, że wstążka zanurzona w Morzu Czarnym pociemniała, ale po wysuszeniu odzyskała niebieską barwę.

- Ad. 6, odpowiedź s. 93-94.

J. Piłsudski był zesłany na Sybir, w czasie drogi wybuchł bunt więźniów, podczas którego został pobity przez żandarmów i stracił dwa przednie zęby. Zapuścił więc wąsy i nosił je przez całe dorosłe życie.

Część podsumowująca

Prowadzący dokonuje podsumowania spotkania podkreślając wagę szacunku do wartości, symboli i bohaterów narodowych. Pyta uczestników co konkretnie powinno cechować współczesnego patriotę? Zapisuje w widocznym miejscu przykładowe odpowiedzi np.

- znajomość polskiej kultury i historii;
- oddawanie szacunku poległym za ojczyznę;
- obchodzenie świąt narodowych;
- szacunek do obyczajów i podtrzymywanie tradycji;
- poznawanie polskich zabytków i przyrody;
- kibicowanie polskim sportowcom;
- kupowanie polskich produktów i in.

Na zakończenie każde dziecko otrzymuje medal: „Jestem super”, a po drugiej stronie może znaleźć się wizerunek Józefa Piłsudskiego lub „Czytam bo lubię” – wzory w książce *Komendant wolnej Polski*, naklejki s. 49 [nienumerowana].

Wanda Matras-Mastalerz

Instytut Nauk o Informacji UP w Krakowie
Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne
we Wrocławiu





"Obecność książki w życiu młodego pokolenia"

18-19 czerwca 2018 r., Warszawa

Ogólnopolska Konferencja SBP

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych pracą z dziećmi i młodzieżą oraz tych, którzy chcą promować wśród nich czytelnictwo, książki i biblioteki na konferencję, która odbędzie się w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie. Celem konferencji jest ukazanie współczesnych tendencji w działalności bibliotek dziecięcych i młodzieżowych, a także głównych trendów w literaturze i kształtowaniu się zainteresowań czytelniczych, ze zwróceniem uwagi na inicjację literacką.

18 czerwca

Blok I: Biblioteki – Szkoła – Internet wobec młodego czytelnika (moderator J. Pasztaleniec-Jarzyńska)

1. prof. dr hab. G. Leszczyński (UW): Współczesny kanon lektur wg. nauczyciela oraz dzieci i młodzieży,
2. dr D. Grabowska (UW): Bibliotekarz w świetle nowej podstawy programowej (zadania, funkcje, rola itp.)
3. dr G. Lewandowicz-Nosal (BN): Biblioteki dla dzieci w Polsce. Wyniki najnowszych badań
4. dr G. Gmiterek (UW): Biblioteka dziecięca 2.0

Blok II: Obecne trendy w literaturze dla dzieci i młodzieży (moderator D. Grabowska)

1. dr hab. M. Rogoż (UP, Kraków): Ilościowe i jakościowe zmiany na rynku książki i prasy dla dzieci i młodzieży,
2. prof. dr hab. J. Papuzińska: Miejsce poezji w inicjacji czytelniczej,
3. E. Gruda (Muzeum Książki Dziecięcej, BP m.st. Warszawy): Między zabawą a liryką. O polskiej współczesnej poezji dla dzieci,
4. dr A. Wincencjusz-Patyna (ASP Wrocław): Książka obrazkowa – intrygujące dzieło sztuki i wciągająca lektura,
5. S. Bąbik (PBW Warszawa): Wątki patriotyczne w literaturze dla dzieci.

Blok III: Co czytają dzieci i młodzież? (moderator E. Gruda)

1. dr Z. Zasacka (BN): Ciągłość i zmiany w spontanicznych wyborach lekturowych nastoletnich czytelników,
2. O. Brzeźniak (Centrum Literatury Dziecięcej, MBP Oświęcim): Czytaj – graj / Graj – czytaj. Mobilna gra jako przykład promocji literatury
3. G. Dul (Instytut Książki) „Mała książka – wielki człowiek”, czyli o kampanii bookstartowej Instytutu Książki

19 czerwca – warsztaty

Gamifikacja książek i tworzenie gier mobilnych na smartfonach (prowadzi M. Skrabka, Good Books).

Praktyczne zastosowanie idei PokemonGo w marketingu książek na przykładzie promocji MOCK: Ludzkie zoo. Bibliotekarz i wydawca tworzą gry mobilne – case study.

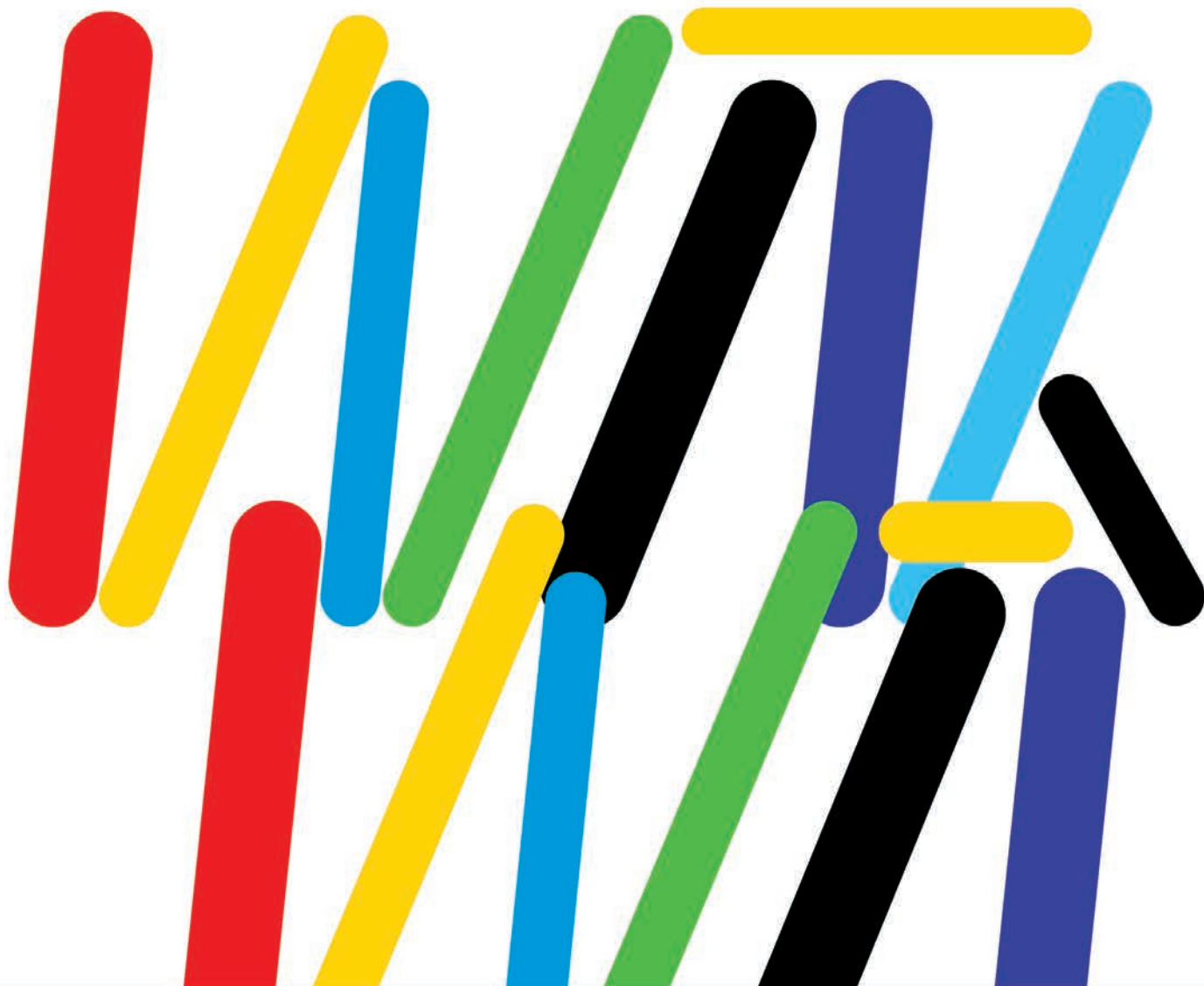
Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką (poprowadzą animatorki z sekcji Książka – Terapia – Zabawa Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZY, autorki publikacji pod tym samym tytułem wydanej w br. przez SBP). Zdobyte podczas warsztatów umiejętności pozwolą uczestnikom na urozmaicenie prowadzonych przez nich zajęć i spotkań w bibliotece, a aktywny udział w warsztatach zainspiruje do podjęcia różnych form pracy z młodymi czytelnikami.

Więcej informacji o konferencji: http://www.sbp.pl/konferencje/konferencja/informacje_ogolne?konferencja_id=20050

Patronat medialny „Poradnik Bibliotekarza”



WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI



17-20 maja 2018

Warszawa, PGE Narodowy

oraz 12. Targi Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA

organizator



organizator
wykonawczy



targi-ksiazki.waw.pl

18,00 zł (w tym VAT 5%)